

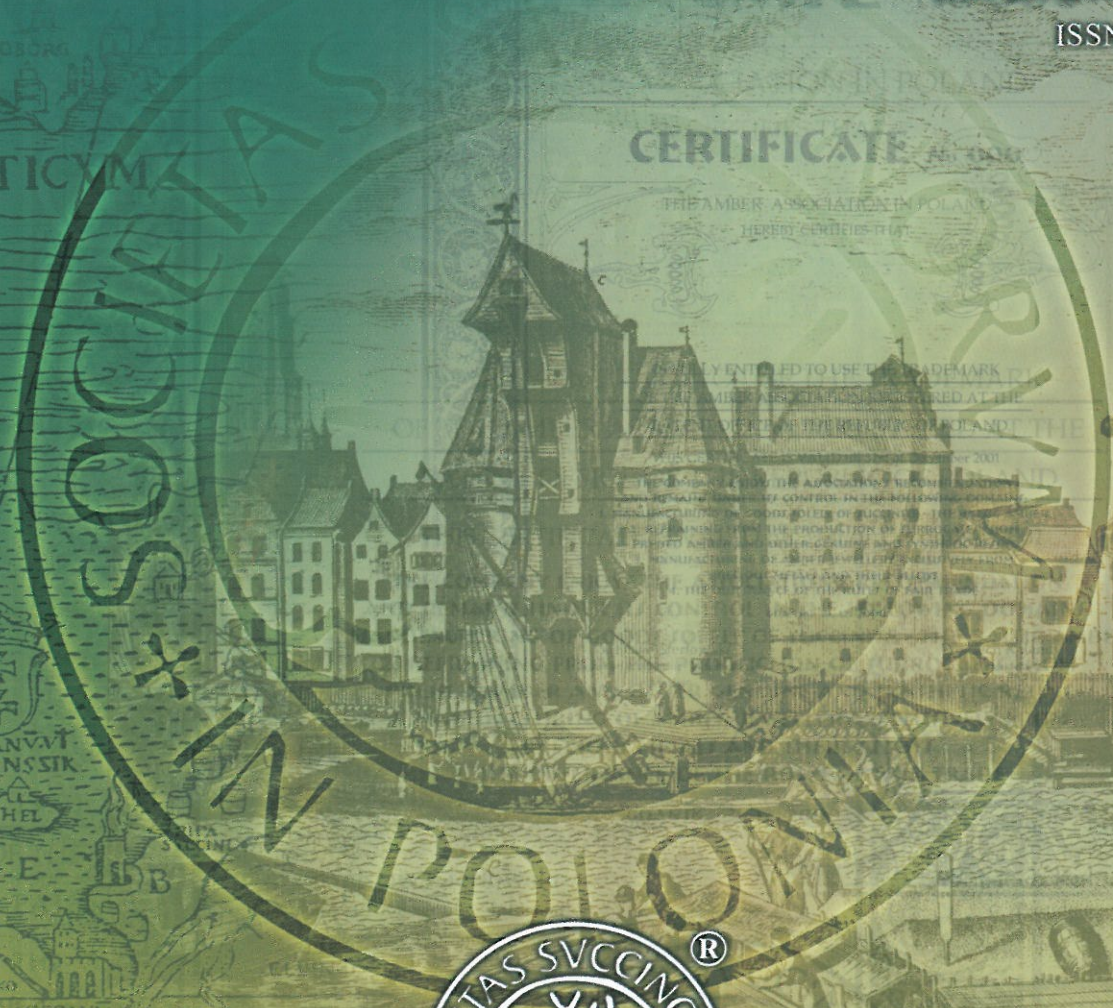
International Amber Association

BURSZTYNISKO

Bilingual Newsletter of the International Amber Association

no. 23/2005 March

ISSN 1644-0927



MIĘDZYNARODOWE STOWARZYSZENIE BURSZTYNNIKÓW

80-382 Gdańsk, ul. Beniowskiego 5, hala B6 pok. 116A;

tel./fax (+4858) 554 92 23, e-mail: info@amber.org.pl

www.amber.org.pl

Za nami trudny rok 2004. Nie sprzyjała nam ani obfitość surowca, ani wysoki kurs walut obcych, tak pożądaną w dziedzinie gospodarki nastawionej na eksport. Nieubłagane prawa rynku ograniczyły dochody większych firm i zatrudnienie w nich, a co gorsza doprowadziły do zawieszenia a nawet likwidacji działalności firm najmniejszych. Dla polskiego bursztynnictwa jest to fakt znaczący. Nasza specyfika, nasza siła polega przecież na wielości, różnorodności i sprawności pracowni jednoosobowych i rodzinnych.

Mimo wszystko polskie bursztynnictwo zdołało się dostosować do sytuacji. Materiałochłonna produkcja dużych naszyjników, liczących powyżej stu kamieni w każdym, została zastąpiona biżuterią z kamieniami pojedynczymi. Na wartość produkcji i eksportu coraz bardziej wpływa wyszukane wzornictwo i (niestety niekorzystne dla całokształtu polskiej gospodarki) zastępowanie opraw srebrnych złotymi.

Ubożeje rynek krajowy w dziedzinie rzeźb i przedmiotów dekoracyjnych z bursztynu. Nawet niezmordowany twórca imponującej kolekcji dzieł bursztynowych w skali dorównującej dyplomatycznym darom monarchów w XVII wieku, Lucjan Myrta z Sopotu musiał zwolnić tempo prac przy dziele największym bursztynowym skarbcu, wzorowanym na meblu królowej Marii Antoniny z Wersalu. Wzmiankując to dzieło wyrażamy koleżeńską solidarność z Lucjanem, któremu bezczelni rabusie zniszczyli niektóre fragmenty skarbcza, a co gorsza ukradli prawie połowę największej na świecie kolekcji wielkich brył bursztynu i zbiór kilkudziesięciu tysięcy inkluzji.

Został wydany wspólny edytorsko album kolekcji Myrty w trzech językach (polski, angielski i niemiecki), który polecamy do zakupu w biurze Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie może się pochwalić pierwszą, w pełni naukową, pozycją wydawniczą „BURSZTYN POGLĄDY, OPINIE”. Tom referatów ze wszystkich dotychczasowych seminariów Amberifu (240 stron z barwnymi zdjęciami) dzięki wsparciu Muzeum Ziemi PAN i Międzynarodowych Targów Gdańskich SA będzie dostępny w wyjątkowo niskiej cenie.

Wzrosło zainteresowanie firm rekomendacją naszego Stowarzyszenia, a wraz z tym wpływy z przysługujących opłat (o 61%). Niestety na rok 2005 część firm straci rekomendację wskutek prowadzenia sprzedaży biżuterii z kamieniami z bursztynu prasowanego. Rozważana była nawet na spotkaniu z właścicielami firm kwestia dopuszczenia bursztynu prasowanego do dekoracji biżuterii, lecz znaczną przewagą głosów zwyciężyła zasada stosowania wyłącznie kamieni wytworzonych z bryłek. Zasada ta korzystnie wyróżnia nas na rynku światowym od klasyfikacji rosyjskiej dopuszczającej wypraski bursztynowe.

Redakcja „Bursztyniska” zdaje sobie sprawę iż dotychczasowy krąg autorów publikowanych tekstów jest zbyt wąski i zachęca wszystkich członków do nadsyłania korespondencji. Zachęcamy też do udziału i żywej dyskusji na zbliżającym się Walnym Zebraniu.

Sprawy organizacyjne

Z prac Komisji Kwalifikacyjnej Rzecznawców - G. Gierłowska.....	2
Z prac Zarządu.....	2
Firmy rekomendowane przez MSB.....	3
Lista członków MSB.....	3

Wydarzenia

Bał Bursztynników 2005 - P. Kowalczyk.....	5
Nadanie Tytułu „Bursztynnik Roku 2004” - B. Kosmowska-Ceranowicz.....	6
Jeśli ekologicznie to bursztynowo - P. Kowalczyk.....	7
80-lecie urodzin Bursztynnika Stulecia - P. Kowalczyk.....	9
VII Mistrzostwa Świata w Poławianiu Bursztynu Jantar 2005 (zapowiedź) - P. Kowalczyk.....	11

Działalność Stowarzyszenia

Bursztynowa sukienka do jasnogórskiej Ikony Bogarodzicy - W. Gierłowski.....	11
--	----

Gospodarka

Czas obfitości i kryzys zaopatrzenia w bursztynowy surowiec - W. Gierłowski.....	13
--	----

Gemmologia

Bursztyn prasowany (rekonstruowany) - zalety i zagrożenia - W. Gierłowski.....	15
--	----

Śladami bursztynu

Z kolekcji Józefa Ignacego Kraszewskiego - B. Kosmowska-Ceranowicz.....	17
Bursztynowe wybrzeże - B. Kosmowska-Ceranowicz.....	18

Szkolenia i kursy

Kurs podstaw projektowania biżuterii.....	20
Uczelnia na miarę europejskich branżowych potrzeb - J. Konarski, L. Zdrojewski.....	20
S&A Bursztynowa Biżuteria inwestuje w kapitał ludzki - P. Kowalczyk.....	21
Zawód złotnik-jubiler.....	21

Recenzje i zapowiedzi

Bursztyn motywem książek - P. Kowalczyk.....	22
Bursztyn - poglądy, opinie. Seminaria naukowe Amberif 1994-2004 - J. Popiołek.....	23
Zaczarowany świat bursztynu - J. Stota, E. Sontag.....	24

WYDAJE

Zarząd Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztynników
Beniowskiego 5 hala B6, pokój 116A,
80-382 Gdańsk, Poland
Tel.: +48 58 554 92 23, info@amber.org.pl;
www.amber.org.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ AUTORSKI W SKŁADZIE
Elżbieta Sontag - Redaktor Naczelny, esontag@tlen.pl
Ewa Rachoń - Członek Redakcji, amberif@mtgsa.com.pl
Wiesław Gierłowski - Członek Redakcji, gierlow@kg.gda.pl
WSPÓŁPRACA: Piotr Kowalczyk - piotr@polskabizuteria.pl

SKŁAD: Elżbieta Sontag, esontag@tlen.pl

TŁUMACZENIE NA J. ANGIELSKI: Piotr Łuba, bap@pro.onet.pl

Sprawy organizacyjne

Gabriela Gierłowska

Z PRAC KOMISJI KWALIFIKACYJNEJ RZECZOZNAWCÓW

Rzeczoznawcy Stowarzyszenia na swoim spotkaniu w dniu 7 stycznia 2005 roku podobnie jak większość środowiska bursztynników dyskutowali o problemach związanych z:

- przedłużającym się okresem nie wystarczającej podaży surowca bursztynowego,
- pojawieniem się na rynku produktów, nowych sposobów prasowania i ich wpływu na rynek

Zarząd Stowarzyszenia oczekiwał wypowiedzenia się Komisji w sprawie określenia na nowo zasad, którymi w obecnej sytuacji rynkowej mają się kierować wiodące (elitarne) firmy posługujące się znakiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztynników.

Pogląd większości członków Komisji zdecydował, że zaproponowano Zarządowi następującą klauzulę rekomendacji:

CERTYFIKAT:

Zarząd zaświadcza, że firma ma prawo posługiwania się znakiem ochronnym Stowarzyszenia Bursztynników, zarejestrowanym w polskim Urzędzie Patentowym.

Firma korzysta z rekomendacji Stowarzyszenia i pozostaje pod jego nadzorem w dziedzinie:

- wytwarzania wyrobów z naturalnego bursztynu bałtyckiego (=sukcynitu)
- wytwarzania wyrobów z poprawianego bursztynu bałtyckiego (=sukcynitu)
- wytwarzania biżuterii dekorowanej bursztynem wyłącznie z metali szlachetnych i ich stopów
- przestrzegania dobrych obyczajów handlowych i stosowania nazewnictwa ustalonego przez MSB.

Na spotkaniu dyskutowano również o nazewnictwie kamieni jubilerskich z bursztynu. Komisja dopuszcza w firmach rekomendowanych przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztynników przetwórstwo i obrót towarowy innymi niż sukcynt żywicami kopalnymi (i wyrobami z nich) i określaniem ich jako bursztynu z dodaniem geograficznego źródła pochodzenia. Na przykład: bursztyń dominikański lub meksykański.

Z PRAC ZARZĄDU

Informujemy członków, że Zarząd powołał do składu Komisji Kwalifikacyjnej Rzeczoznawców - rzeczoznawcę jubilerskiego Jacka Oźdżeńkiego.

Zarząd po zapoznaniu się z opinią Komisji Kwalifikacyjnej Rzeczoznawców oraz ustaleń ze spotkania członków - firm certyfikowanych, na Zebraniu Zarządu w dniu 03.03.2005 roku zdecydował, że klauzula rekomendacji będzie miała brzmienie:

CERTYFIKAT:

Zarząd zaświadcza, że firma ma prawo posługiwania się znakiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztynników zarejestrowanym w Polskim Urzędzie Patentowym. Korzysta z rekomendacji Stowarzyszenia i pozostaje pod jego nadzorem w dziedzinie:

- wytwarzania wyrobów z naturalnego bursztynu bałtyckiego (sukcynitu)
- wytwarzania wyrobów z poprawianego bursztynu bałtyckiego (sukcynitu)
- wytwarzania biżuterii dekorowanej bursztynem wyłącznie z metali szlachetnych i ich stopów (wyjątkiem mogą być przedmioty artystyczne)
- stosowania nazewnictwa ustalonego przez MSB
- przestrzegania dobrych obyczajów handlowych.

Firma korzystająca z rekomendacji Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztynników nie może sprzedawać bursztynu prasowanego, namiastek bursztynu, żywic subfosylnych (kopalni) i syntetycznych.

Sprawy organizacyjne**FIRMY REKOMENDOWANE PRZEZ MSB
COMPANIES RECOMMENDED BY THE IAA**

Firmy posiadające aktualny certyfikat, który daje prawo do używania znaku towarowego Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztynników.

Below are given firms and persons that have been granted certificate, which gives the right to use our trademark and as such those companies can be recommended as producers and sellers of amber and its products.

S&A BURSZTYNOWA BIŻUTERIA - Adam
Pstrągowski

DEJWIS - Marian Dejcz

ART. 7 - Wojciech Kalandyk

VENUS - Jacek Leśniak

BALT - Leszek i Adam Dulinski

DAGENIT - Marek Trocha

RAV - Krzysztof Basiukiewicz

STENEX - Stefan Plota

ART-SILVER KRAUSE - Leszek Krause

MIRMEX - Mirosław Mietz

SOLO - Bożena Przytocka

DRABIK - Marcin Drabik

DRAPIKOWSKI STUDIO - Mariusz Drapikowski

GEM PRACOWNIA BURSZTYNU - Wiesława
Marcinkowska

VESSEL INTERNATIONAL INC - Stephanie Stepień

AMBERMODA - Mariusz Gliwinski

AD ART SILVER - Andrzej Drozdowski

NATALEX - Stanisław Stepień

STANIMEX BIS - Alicja Darkowska

KOLIA - Jarosław Lis

GOLDMAJOR LTD - Bob Rontaler

ANELL - Helena Lejko

KLECHOV STYLE - Grzegorz Klechowicz

YIDKAMBAR - Zdzisława Czerniak

ENZO - Józef Soszyński

GALERIA "GDAŃSKI BÓWKA" - Grzegorz Nikiel

HELENA - Jan Podzorski

IMAGE SILVER - Piotr Szulta Piotr Szymański

ANDZIA'S AMBER JEWELRY&BEADS - Andzia
Chmil

BON-STO - Witold Bongart i Józef Stopyra

SAWAMBER - Cezary Kosieradzki

OTOKA AMBER COLLECTION - Dorota i Krzysztof
Otoka

PRACOWNIA BIŻUTERII "LINGE PIERE W" - Piotr
Wedekind

LUX - Joanna, Jan Bryksy

ZIMMERMANN - Arkadiusz Zimmermann

AMBER ART GUTOWSKI - Marek Gutowski

NOBLE ENTERPRISE INT. - Filip Kaniecki

ART POL - Wojciech Malinowski

AMBERSTONE - Anna Machnik

AS WIGO - Andrzej Sietko Sierkiewicz, Witold
Gorbacz

AMBERSTO - Józef Stopyra

**FIRMY OCZEKUJĄCE W TRYBIE REGULAMINOWYM NA PRYZNANIE ZNAKU
RECOMMENDED COMPANIES ON THE WAITING LIST**

GEDAN - Eugeniusz Gowkielewicz

AG - Aleksander Gliwiński

GOLDSTEIN-Kazimierz Steinke

DONAT - Krystyna, Martyna Tyburska

FH"SSA - RLA" Andrzej Sietko-Sierkiewicz

PPHU BUTON - Leszek Herlik-Herlikiewicz

**CZŁONKOWIE MIĘDZYNARODOWEGO STOWARZYSZENIA BURSZTYNNIKÓW
MEMBERS OF THE INTERNATIONAL AMBER ASSOCIATION**

(listę podano w kolejności alfabetycznej, na dzień 07.03.2005 roku Stowarzyszenie liczy 224 członków)

(The names on the list are in alphabetical order; on 7 March 2005 the Association had 224 members)

Barbarosa Augusto

Baron Jacek

Barwik Stefan

Basiukiewicz Krzysztof

Befinger Tadeusz

Bielak Jacek

Bojanowski Józef

Bongart Witold

Bound Joseph

Braun Marek

Bridwell Kaye

Bromber Ireneusz

Bryksy Jan

Budacki Andrzej

Budziński Dariusz

Bujok Grzegorz

Caballero Alvaro

Chmil Andzia

Chodyński Antoni

Cholewiński Andrzej

Cieszewski Jerzy

Sprawy organizacyjne

CZŁONKOWIE MIĘDZYNARODOWEGO STOWARZYSZENIA BURSZTYNNIKÓW MEMBERS OF THE INTERNATIONAL AMBER ASSOCIATION

Ciołkowska-Gryko Hanna
Ciołkowski Bogdan
Clark Fergus
Czerniak Zdzisława
Darkowska Alicja
Dejcz Marian
Deleszyńska Anna
Derdzikowska Mirosława
Dębski Tomasz
Drabik Marcin
Drapikowski Mariusz
Drozdowski Andrzej
Duda Adam
Duliński Adam
Duliński Leszek
Dumin Ludwik
Dziegielewski Beata
Dziekońska Kinga
Escrivia Fernandez Miguel
Fediuk Włodimir
Felski Marek
Fijałkowska Maria
Francka Hala
Frydrychowicz Bogdan
Fudala Janusz
Gagatek Małgorzata
Gajewska Anna
Gajkowski Bartosz
Gewers Dieter
Gierłowska Gabriela
Gierłowski Wiesław
Gliwiński Aleksander
Gliwiński Mariusz
Głódkowski Jacek
Goldenberg Amy
Gorbacz Witold
Gowkielewicz Eugeniusz
Grabowska-Gitlin Danuta
Gresk Magdalena
Grzenkowski Dariusz
Guntorius Giedrius
Gutowski Marek
Harumoto Isomura
HenYan Guo
Herlik-Herlikiewicz Leszek
Hertel Kristof
Heyman Jolanta
Holovay Viktor
Horała Michał
Igdalov Boris
Jabłoński Giedymina
Jacobson Stanisław
Jakubowski Wojciech
Józwiak Mateusz
Juszczak Marek
Kalandyk Wojciech
Kalski Narcyz

Kaniecki Filip
Kaźmierczak Radosław
Klechowicz Grzegorz
Klechowicz Maria
Kleina Mieczysław
Klucznik Anna
Klunder Regina
Knodel Herbert
Kocieniewski Jacek
Korewo Agata
Kos Dorota
Kosieradzki Cezary
Kosmowska-Ceranowicz Barbara
Kostiachowa Zoja
Kotanowski Leszek-Kazimierz
Kotwicka Anna
Kowalczyk Teresa Maria
Kozłowski Jan
Kraśńska Elżbieta
Krause Leszek
Krumbiegel Brigitte
Krumbiegel Gunter
Kucharska Małgorzata
Kupiszewska Aleksandra
Kurzawa Magdalena
Kuster Emma Maria
Kwiatkowski Tadeusz
Lavigne Jolanta
Lejko Helena
Leśniak Jacek
Leśniak Teresa
Lis Jarosław
LiWei Maggie
Lempicki Dariusz
Łódziński Jakub
Łódziński Marian
Łódziński Roman
Łukasiuk Tomasz
Łysoń Roman
Machnik Anna
Malinowski Wojciech
Malon Andrzej
Marcinkowski Stanisław
Martyna-Tyburska Krystyna
Marzec Edward
Marzec Jolanta
Materek Jan
Matusiak Kazimierz
Mazurowski Ryszard
McAuley Daniel
McKillip Terrance, Christine
Meyerstein-Block Edith
Michalak Adam
Mietz Mirosław
Miklewski Artur
Milczarek Edward
Miller Janina

Mizgiris Kazimieras
Mudziejewski Leszek
Muniak Sławomir
Murglin Marek
Naganowski Piotr
Nagel Norbert
Najder Anna
Nierzwicki Józef
Nikiel Grzegorz
Nikopoulus Dimitris
Nordman Karin Maureen
Nowak Jan, Władysław
Nowińska Anna
Ockendon Barbara
Olczyk Robert
Orańska Wioletta
Orłowski Daniel
Osuch Ewa
Otoka Dorota
Ożdżeński Jacek
Pawlak Sebastian
Perdion Oscar
Perdono Maureen
Pietrek Stanisław
Pietrzyk Elżbieta
Plota Stefan
Podbielski Robert
Podzorski Jan
Podzorski Paweł
Popkiewicz Harald
Przytocka Bożena
Pstrągowski Adam
Rachoń Ewa
Rajchel Iwona
Reichel Andrzej
Reichel Ewa
Rogaczewski Jan
Rontaler Robert
Rukść Grażyna
Rusak Włodzimierz
Rutkowski Piotr
Rybień Agata
Safarzyński Sławomir
Sarba Barbara
Sawicki Bogdan
Serafin Jacek
Seriantow Ian
Shashikant D. Shah
Shelby Elliot
Sietko-Sierkiewicz Andrzej
Siezienieński Mirosław
Siezienieński Piotr
Skulisz Krzysztof
Smorawska Edyta
Sontag Elżbieta
Soszyński Józef
Staniewski Piotr
Stapf Anna

Sprawy organizacyjne

Stasielowicz Stanisław
 Staszewski Bogusław
 Statkiewicz-Sowińska Gabriela
 Steinke Kazimierz
 Stępień Krzysztof
 Stępień Stanisław
 Stępień Stephanie
 Stopyra Józef
 Stryjewski Bogusław
 Strzelczyk Zbigniew
 Szadziewski Ryszard

Szulta Piotr
 Szyłów Sylwester
 Szymański Piotr
 Śmigiel Zenon
 Traquair Maureen
 Trocha Marek
 Uliński Ryszard
 Urbański Piotr
 Verp Ruta
 Wąsowska Małgorzata
 Wedekind Piotr

Wiszniewska Renata
 Wiszniewski Andrzej
 Wiśniewski Mirosław
 Wyborski Paweł
 Yang Vivian
 Zarański Dariusz
 Zellej Howard
 Zimmermann Arkadiusz
 Zumbrickas Edvardas

Wydarzenia

Piotr Kowalczyk
www.PolskaBizuteria.pl

BAL BURSZTYNNIKÓW 2005

Blisko 150 osób bawiło się na dorocznym Balu Bursztynników zorganizowanym przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztynników. W tym roku odbył się on 15 stycznia w sopockim Grand Hotelu. Miejscu z tradycjami nad Zatoką Gdańską, która skrywa bursztynowe tajemnice. Była to doskonała okazja do zakończenia zmagania roku 2004 i wejścia z nowymi siłami i optymizmem w rok 2005. Spotkanie odbyło się wokół bursztynowego drzewa projektu Anny Nowińskiej, które łączy wydarzenia bursztynowe od targów po imprezy plenerowe.

Tradycją balu jest jego charytatywny charakter. Otwarte bursztynowe serca za każdym razem wspierają ważną inicjatywę. W tym roku pieniądze z prowadzonej loterii fantowej i licytacji przeznaczone zostały na sprzęt rehabilitacyjny dla wychowanków Domu Małego Dziecka w Gdańsku Oliwie im. Janusza Korczaka, część z nich przeznaczono na ufundowanie jednego stypendium dla ucznia Liceum Plastycznego z Gdyni Orłowa, który będzie kontynuował rozwój swojego talentu w PIERWSZYM NA POMORZU kursie projektowania biżuterii, zorganizowanym przez Akademię Sztuk Pięknych w Gdańsku. Mamy nadzieję, że pierwszy kurs stanie się tą jaskółką, która sprowadzi do nas stały kierunek w zakresie projektowania biżuterii. Otwarcia balu dokonał prezes Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztynników - Mariusz Gliwiński. Życząc wszystkim dobrej zabawy, podziękował wszystkim za organizację imprezy i wsparcie jej charytatywnego wymiaru.

W spotkaniu branżowe wpisało się już czerpanie ze sztuki, czas był więc na utwory klasyczne, jakie zaprezentowało TRIO z Akademii Muzycznej z

Warszawy: Magdalena Gliwińska, Rafał Grzaka i Grzegorz Szczepaniak. W repertuarze znalazły się: „Liber Tango”, „Tears in haven”, „Bossanova”, „Opening”, „Summer garden”, „Farewell”, „Friends” i „taniec kubański”.

Część kulturalną kończyły dwa tańce polinezyjskie przygotowane przez pięcioosobową grupę pod kierunkiem Bożeny Kamińskiej z firmy Amber Way. Taniec Albatros z Nowej Zelandii podczas którego uwalniane są, zgodnie z tradycją wyspiarzy, marzenia. Drugi to hawajska Hula. Opowiadał on legendę o stworzeniu świata, bogach i boginiach z Wysp Hawajskich.

Podczas całego wieczoru zabawie towarzyszył znany w Trójmieście zespół Mietek Blues Band. Standardami grupy były brzmienia muzyki bluesowej i rockowej we własnych charakterystycznych dla zespołu bluesowo-swingowych aranżacjach. Wśród wykonawców znalazł się, znany w środowisku, bursztynnik Robert Jakubiec.



Fot. Studio Polska Biżuteria

Podczas karnawałowego wieczoru nie mogło zabraknąć konkursów. Już od pierwszych chwil uczestnicy balu wyciągali połówki bursztyny by podczas zabawy odnaleźć „swoją bursztynową” połowę. Konkurs mimo, iż wyglądał na trudny

Wydarzenia

bardzo szybko został rozwiązany. Pierwszą zgłoszoną parą, która otrzymała szampana od MSB byli Państwo Jolanta Staszak i Edwin Lachowicz. Wiele innych „połączonych par” wspólnie zatańczyło podczas dedykowanego im utworu.

Przed przyjściem lub w trakcie balu była szansa na przygotowanie bursztynowej podwiązki. Konkurs na nią był niezwykle atrakcją wieczoru. Powołana specjalnie komisja miała ciężki orzech do zgryzienia, obok nagrody głównej, specjalnej przygotowanej przez zespół autorski w składzie Janusz Wosik, Maria Wojtiuk, Ewa Rachoń i Anna Nowińska, którą otrzymała Pani Małgorzata Dopierała, przyznano wiele nagród pozaregulaminowych.



W czarnych kapeluszach- Kawalerowie Bursztynowej Podwiązki dzielnie poszukujący najciekawszej podwiązki. Za nimi Piotr Kowalczyk, który czuwał nad artystycznym przebiegiem balu. Fot. Studio Polska Biżuteria

Podczas całego wieczoru można było nabyć losy loterii fantowej a o północy działania loterii wzmogła aukcja dzieł i przedmiotów przekazanych przez ofiarodawców. Emocje godne sprawy towarzyszyły całemu przebiegowi aukcji.

Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim, którzy pomogli w przygotowaniu balu oraz przekazali przedmioty na aukcję i loterię.

Darczyńcami przedmiotów licytowanych podczas aukcji byli:

Wilga Badowska, Ewa Bussold, Maja Gasperowicz, Mariusz Gliwiński, Kazimierz Kalkowski, Karol Kowalski Starszy Cechu Rzemiosł i Przedsiębiorczości w Gdyni, Lucjan Myrta, Sylwia Ścisłowska, Zbigniew Strzelczyk, Maria Wojtiuk, Beata Zielińska.

Firmy które przekazały fanty na loterię:

E&M Pawłowscy, Image Silver, Katalog Polska Biżuteria, Kolia, Międzynarodowe Targi Gdańskie, RAV, S&A Bursztynowa Biżuteria,

Dzięki życzliwości osób biorących udział w aukcji udało się zebrać i przekazać na zakup sprzętu rehabilitacyjnego dla wychowanków Domu Małego Dziecka im. Korczaka w Gdańsku-Oliwie ponad 4.000 zł. Kwota uzyskana z loterii pozwoli ufundować jedno stypendium dla zdolnego ucznia Liceum Plastycznego w Gdyni, który rozpocznie naukę na pierwszym kursie projektowania biżuterii na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

Kolejny bal już za rok. Przed nami Targi Bursztyny, Dzień Bursztyny podczas Jarmarku św. Dominika i VII Mistrzostwa Świata w Poławianiu Bursztyny. To również doskonałe okazje do promocji branży i bursztyny.

*Barbara Kosmowska-Ceranowicz
Przewodnicząca Kapituły*

NADANIE TYTUŁU „BURSZTYNNIK ROKU 2004”

Uprzejmie informuję, że stosownie do p.6 Regulaminu Nadawania Tytułu Bursztynnika Roku został dokonany wybór przy udziale członków Kapituły w osobach: Mariusza Drapikowskiego - Bursztynnik Roku 1999, Wiesława Gierłowskiego - 100 lecia, Barbary Kosmowskiej-Ceranowicz -100 lecia, Kazimierza Mizgirisa - 2001, Ewy Rachoń - 2002, i Adama Pstrągowskiego - 2003.

Głosowanie odbyło się tradycją lat poprzednich

pocztą elektroniczną. „Bursztynnikiem Roku 2004” został wybrany pan **Wojciech Kalandyk** z Gdańska. Za kandydaturą Pana Kalandyka głosowało 5 osób, na 6 uprawnionych.

Uzasadnienie wyboru (zgodnie z głosami jurorów)

Wojciech Kalandyk jest członkiem założycielem Stowarzyszenia Bursztynników i byłym długoletnim Prezesem Zarządu, inicjatorem ważnych prac w dziedzinie porządkowania rynku, poszukiwaniu źródeł surowca. W okresie jego prezesury Stowarzyszenie zaistniało jako wiodąca organizacja branży bursztynniczej nie tylko w kraju, ale i za granicą. Stowarzyszenie stało się Międzynarodowym Stowarzyszeniem Bursztynników, osiągając ponad 30 procentowy

udział członków mieszkających poza Polską, w siedemnastu krajach świata. Pracując w zarządzie Stowarzyszenia, jak przystało na rzetelnego Prezesa, poświęcał swój prywatny czas na działalność społeczną kosztem własnej firmy.

Jest wyjątkowo aktywny społecznie, znamy go jako hojnego donatora. Muzeum Inkluzji w Bursztynie Uniwersytetu Gdańskiego, które powstało, między innymi z jego inicjatywy, zasadniczą część swej kolekcji utworzyło z daru 50 kg wyselekcjonowanych bryłek najbogatszej w inkluzje sklejki, które przekazał świadom potrzeb nauki. Na wykonanie sukienki NMP do obrazu w bazylice św. Brygidy także był najbardziej hojnym ofiarodawcą. Jest członkiem Komitetu Budowy Bursztynowego Ołtarza, a bursztynowy ołtarz po powstaniu ma szansę na znaczące zwiększenie pozycji polskich bursztynników w świecie. Przekazał również hojne dary do Muzeum Ziemi PAN w Warszawie dając tym dowód, że nie jest mu obca wartość bursztynowych naturalnych form, odmian i rodzajów dla wiedzy o bursztynie.

W roku ubiegłym zrealizował inwestycję zapewniającą najlepsze warunki pracy naszym kolegom bursztynnikom na około 50 stanowiskach, choć i poprzednie nie były w jego firmie gorsze od przeciętnej. Jego spolegliwość znana powszechnie już wcześniej, zyskała w ten sposób ukoronowanie. Styl działania oraz ostatnie dynamiczne zmiany charakteru firmy, rekomendowanej przez nasze Stowarzyszenie - Art 7, w której jako mistrz złotnictwa, osobiście szkoli w obowiązującym polskim systemie przyszłych czeladników i mistrzów, utorowały drogę kolegi Wojciecha Kalandyka do piastowania wyróżnienia przyznawanego przez Środowisko. Tytuł, który otrzyma z pewnością będzie dowodem, iż środowisko docenia ludzi dbających o dobro ogółu oraz intencje wyjścia poza poziom rzemiosła. Filozofia, upór i konsekwencja działania uplasowała zespół pracowników firmy Art 7 w wąskim gronie Bursztynników cechujących się pasją tworzenia.

Pan Wojciech Kalandyk trafnie ocenia i stara się aktywnie przeciwdziałać zagrożeniom dla branży bursztynniczej. W trudnej sytuacji braku podaży surowca bursztynowego osobiście inicjuje i finansuje nowe sposoby wydobywania i poszukiwania bursztynu z polskich złóż. W obecności badaczy bursztynu ze świata i członków Grupy Badawczej Mineralogów Organicznych Międzynarodowego Towarzystwa Mineralogicznego, która obradowała w Gdańsku podczas targów letnich'03, zorganizował terenowe spotkanie dyskusyjne, z pokazem próby zastosowania nowej metody rozpoznania i eksploatacji holocenńskich warstw bursztynonośnych przy użyciu nowoczesnej aparatury. Omówienie tej sesji terenowej Prof. N. Vavra - prezes Grupy Badawczej umieścił w sprawozdaniu przesłanym do Międzynarodowego Towarzystwa Mineralogicznego. Zdarzenie to spotkało się za granicą z pełną aprobatą.

Aktywnie inicjował grupowe wyjazdy i narodowe stoiska na zagranicznych branżowych targach. Osobiście w nich uczestniczył promując bursztyń i polskie bursztynnictwo od Stanów Zjednoczonych po Chiny i Japonię. Działa również w Bursztynowym Centrum Handlowym, które pomaga w rozwoju bursztynnictwa w Polsce.



Pan Wojciech Kalandyk - Bursztynnik Roku 2004.
Fot: Studio Polska Bizuteria

Piotr Kowalczyk
www.PolskaBizuteria.pl

JEŚLI EKOLOGICZNIE TO BURSZTYNOWO

Juz od kilku lat grupa nauczycieli czterech gimnazjów z Gdańska organizuje konkursy, których tematem przewodnim jest ekologia. Imprezy te

odbywają się pod patronatem Centrum Edukacji i Informacji Ekologicznej w Gdańsku. W tym roku postanowiono, że po ekologicznej ścieżce uczniów będzie „oprowadzał” bursztyń. Pomysł bursztynowych zmagania zrodził się w głowach dwóch nauczycielek Pani Małgorzaty Lewandowskiej i Anny Czopek-Zięby. 23 lutego br. w gościnnym gdańskim Gimnazjum nr 14, kierowanym przez Panią dyrektor Danutę Gewartowską, rozstrzygnięto etap międzyszkolny konkursu

Wydarzenia

„BURSZTYN - ZŁOTO PÓŁNOCY, ZŁOTO BAŁTYKU”. Mając na uwadze tematykę o patronat nad tegoroczną edycją konkursu poproszono Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztynników i Serwis Informacyjny „www.PolskaBizuteria.pl”. Dzięki nawiązanej współpracy podczas finału obecna była wiceprezes Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztynników, komisarz targów Amberif i Ambermart Pani Ewa Rachoń, zmagania obserwował również autor artykułu.

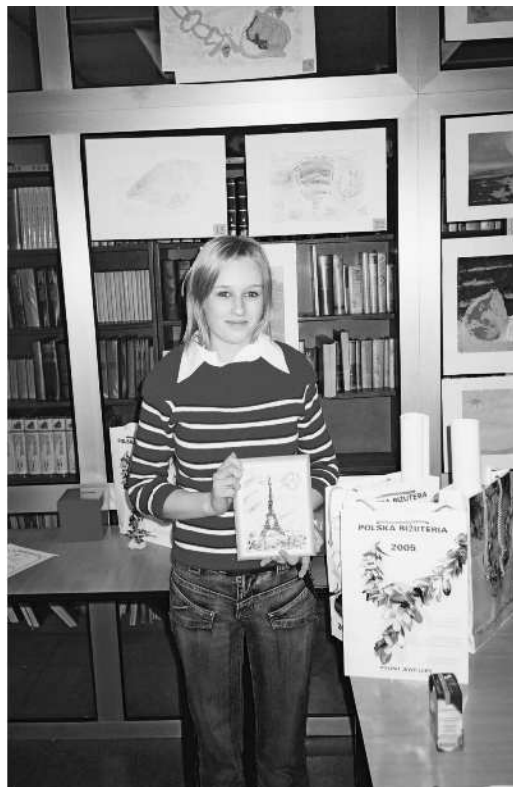


Wiceprezes MSB Ewa Rachoń dokonuje wyboru prac w konkursie plastycznym. Fot. Studio Polska Bizuteria

Konkurs przebiegał w dwóch etapach. Pierwszy odbył się w czterech gimnazjach gdańskich. Opiekę nad nimi sprawowali w Gimnazjum nr 7 Pani Anna Pawełczak, nr 14 Panie Małgorzata Lewandowska i Anna Czopek-Zięba, nr 18 Pani Małgorzata Kasperkowiak i nr 48 Pan Ryszard Frankowski. Wyłonił on trzyosobowe drużyny, które trafiły do międzyszkolnego finału. Wielość i wysoki poziom pytań nie sprawiały zawodnikom żadnych kłopotów. Uczniowie przygotowali się doskonale stając się małymi ekspertami i ambasadorami bursztynu. Jak to w zmaganiach bywa ktoś musi być pierwszy. Minimalną przewagą punktów zwycięstwo przypadło Zespołowi z Gimnazjum nr 14. W jego składzie byli Patrycja Makowska, Paulina Dysasz i Joanna Ciselska.

Po zakończonych zmaganiach konkursowych przyszedł czas na rozstrzygnięcie drugiego filaru konkursu. Była nim plastyczna forma ukazania tematu: „Moje fantazje związane z bursztynem”. Prace przygotowane były z niezwykłą starannością, a pomysłowość zaskakiwała oceniających. Obok prac przestrzennych i plastycznych, pokazań część stanowiły prace wykonane na komputerze i prezentujące nowoczesne wzory biżuterii z bursztynem. Ocena nie była łatwa, największą ilość punktów zdobyła „Mapa bursztynowego szlaku”, przygotowana przez Monikę Szwarz z Gimnazjum nr 14, drugie miejsce za „Bursztynową Wieżę Eiffla”

uzyskała Natalia Szymaniec z Gimnazjum nr 48, a trzecie Daria Kosmala z Gimnazjum nr 7.



Drugie miejsce Bursztynowa Wieża Eiffla - Natalia Szymaniec, Gimnazjum nr 48. Fot. Studio Polska Bizuteria

Kończąc zmagania wiceprezes Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztynników Ewa Rachoń podziękowała uczniom za chęć przygotowania się do konkursowych zmagania i inspirujące prace plastyczne, nauczycielom za pomysł i opiekę nad etapami konkursu. - Wasze wspaniałe pomysły plastyczne, projekty biżuteryjne, doskonała już wiedza pozwalają mieć nadzieję, że zechcecie być ambasadorami bursztynu - dodała wiceprezes Rachoń.

Po tych słowach spotkała wszystkich niesamowita niespodzianka, każdy i duży i mały, obdarowany został zaproszeniem na odbywające się w Gdańsku w dniach 16-19 marca Międzynarodowe targi Amberif. Stowarzyszenie przekazało również każdej szkole i laureatce pierwszego miejsca konkursu plastycznego bursztynowe drzewko ufundowane przez firmę „Amber-Art-Gutowski”, by zawsze kojarzyło się im z bursztynowymi zmaganiem. Uczestnicy otrzymali nagrody ufundowane przez Szkołę i Serwis Informacyjny „Polska Bizuteria”.

Pozostaje pogratulować organizatorom i opiekunom wspaniałego pomysłu na gdańską ekologiczną ścieżkę z bursztynem. Od wyjścia z Gimnazjum nr 14 do brzegu plaży w Gdańsku-Brzeźnie jest tylko kilkaset metrów, łatwiej było więc mówić o „Złocie Bałtyku”.

Piotr Kowalczyk
www.PolskaBizuteria.pl

80 - LECIE URODZIN BURSZTYNNIKA STULECIA

Za zgodą przedruk z Amberif Preview.

Authorised reprint from Amberif Preview. The English version in Amberif Preview.

Wiesław Gierłowski jest jedną z dwóch osób, które mogą szczerzyć się tytułem Bursztynnika Stulecia. W kwietniu będzie świętował swoje 80. urodziny. Przyszedł na świat w Lidzie na wileńszczyźnie. Ekonomista i historyk sztuki z wykształcenia, konserwator zabytków i bursztynnik z zamiłowania i potrzeby serca. Złociste bryłki, które zalegały plaże, w zniszczonym Gdańsku i wzdłuż pasa nadmorskiego, które ujrzał tuż po wojnie połączyły w nim zamiłowanie i to na czym znał się najlepiej. Bursztynnik nigdy ludzi nie zawiodł - lubi powtarzać - nie zawiodł i jego. Opracował najwięcej książek, artykułów i raportów na temat bursztyny. Jest niekwestionowanym autorytetem, znawcą zagadnienia i ekspertem wielu konserwatorskich działań. Opisanie wszystkich podjętych przez niego prac stanowiłoby pokaźną księgę. Współzałożyciel i pierwszy prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bursztynników w Polsce. Jako światowej rangi ekspert wspierał rekonstruujących Bursztynową Komnatę w Carskim Siole pod Sankt-Petersburgiem. Wykonywał i wykonuje dzieła, które znalazły miejsce w muzealnych ekspozycjach. Mimo upływu lat, zmienianych stanowisk i funkcji społecznych podejmowane prace realizuje z młodzieńczą pasją i zapałem. Co daje mu taką siłę? Odpowiedzią może być tylko jedna bursztynowe serce.

Jako młody chłopak wstępuje do Związku Walki Zbrojnej. Uczestniczy w operacji wyzwolenia Wilna w lipcu 1944 roku i zostaje w tej bitwie wyróżniony Krzyżem Walecznych. Unika internowania przez Armię Czerwoną i deportacji do Kaługi, która objęła większość akowców z Wileńszczyzny i przechodzi do walki konspiracyjnej w strukturze organizacji "NIE". Po kilku miesiącach, w marcu 1945 r. zostaje zadenuncjowany i osadzony w więzieniu mińskim. Po miesiącu zostaje z niego wypuszczony jako chory na tyfus bez nadziei na wyzdrowienie. Z choroby jednak wychodzi dzięki pomocy matki i lekarzy z siatki konspiracyjnej i już w maju 1945 r. przybywa transportem repatriacyjnym do Szczecinka. Tu po trzech latach zdaje maturę i przenosi się na studia w poznańskiej Akademii Handlowej. W trakcie

studiów i później z zapałem poświęca się pracy zawodowej unikając politycznego zaangażowania się po którejkolwiek stronie. Pierwsze dziesięciolecie powojenne to intensywna praca w finansach i rachunkowości, jakże dalekich od przyszłej roli historyka sztuki, konserwatora zabytków i mistrza rzemiosła artystycznego.

Gdy przybył do powojennego Gdańska, to obraz jego był niesłychanie przygnębiający. Plaże jednak pokrywały smugi bursztynowych bryłek. Pan sobie tego nie może wyobrazić, dzisiaj nawet po największych sztormach to już niemożliwe. Kto jednak wtedy myślał o bursztynie - mówi ze wzruszeniem.

Kiedy w 1957 roku obejmował Cepelię było 7 rodzin które zajmowały się bursztyną na całym Wybrzeżu. Do dziś pamięta ich nazwiska: Antoni Biskupski człowiek, który przeżył Dachau i nie dał się zniszczyć socjalistycznemu fiskusowi; przedwojenny czeladnik Walenty Czerwonka, Józef Grodzki i Antoni Kruła z Gdyni; Leonowicz, Konkel i Mroch z Gdańska. Gdy zaczął rozszerzać działalność przetwórstwa bursztyny to skończyło się na utworzeniu wyspecjalizowanej spółdzielni "ART REGION". Ta spółdzielnia rozrosła się do 3.000 członków, w tym ponad 500 bursztynników. Poważnie traktując cele statutowe Cepelii w dziedzinie rzemiosła artystycznego, jako ekstern (lecz z wynikiem bardzo dobrym) ukończył historię sztuki na Uniwersytecie A. Mickiewicza w Poznaniu. I od tej pory trudno mu było pogodzić deklarowane cele programowe tej instytucji z jej niechlujną praktyką.

Od stycznia 1971 prowadzi własną firmę. Zajmował się usługami konserwatorskimi, renowacją, rekonstrukcją fragmentów zabytków i wytwarzaniem dzieł bursztynowych. Firmę prowadził sam. Od 1973 roku dołączyła żona Gabriela. Prawdziwym wyzwaniem była praca dla Muzeum Historycznego Miasta Gdańska. Pierwsza kolekcja srebrna tego muzeum; 300 obiektów skupionych przypadkowo zostało przygotowane do ekspozycji dzięki jego pracy.

Nic jednak jak twierdzi nie zastąpi dzieł bursztynowych. Przede wszystkim jego urody wizualnej, obcowanie z nim jest przyjemne. Ciepły, delikatny w dotyku, nie jest chropowaty, ma śliczny zapach. O czym niewiele wie w temperaturze ludzkiego ciała pachnie nieustannie, ale poniżej progu ludzkiego zmysłu powonienia. Stwarza tym samym korzystną aurę a nie przeszkadza. Zaspokaja wszystkie nasze zmysły, jedynie nie grzechocze niepotrzebnie - dodaje z uśmiechem pan

Wydarzenia

Wiesław. Łatwo daje się formować. Praca z nim jest przyjemnością. Pracując w bursztynie korzystamy z naturalnej transformacji materii jaką zapewniła od wieków przyroda. Praca w metalach zarówno przy wytwarzaniu jak i przy konserwacji jest natomiast niebezpieczna ze względu na agresywne, żrące zasady i kwasy (np. groźna woda królewska) oraz temperaturę i spaliny.

Na moje pytanie czy młodzi następcy, powinni przyłożyć trochę więcej starań by nie był to tylko biznes? - odpowiada - Pewnie teraz musi to być traktowane jako biznes. Tu we mnie odezwał się ekonomista. Nie załatwimy wszystkiego za wszystkich. Nie może być tak, że na barki wytwórców zrzuca się wszystko od wydobywania po promowanie i sprzedaż za granicą. Państwo musi stworzyć dogodne ramy - uważa.

Mnie się udało - uważa pan Wiesław. Zacząłem w dobrym czasie, podczas wielkich budów portowych uzyskiwano ogromne masy surowca. Dziś trzeba się dobrać do bursztynu z delty. Dotąd jedynie w roku 1972 udzielono 14 zezwoleń na pozyskiwanie bursztynu na terenie wschodnich dzielnic Gdańska. Gdy je wydano, w jednym roku trafiło do skupu 150 ton bursztynu. Było to ponad miarę potrzeb bieżących. Wszyscy zrobili zapasy. Zależnie od pieniędzy i myślenia na przyszłość. Panu Wiesławowi pozwoliło to robić okazałe przedmioty najczęściej z inspiracji konserwatorskich. Wzorem był piękny puchar Sobieskiego, który ten otrzymał od wieńcówców. Dziś zdobi on okładkę albumu zbiorów wilanowskich.

Świadomość, że bursztyn towarzyszy człowiekowi od początku - ciągnie dalej pan Wiesław - odkrycie w Siedlnicy koło Leszna bursztynowych stanowisk z XIII tysiąclecia przed naszą erą - potwierdza prawdę odkrytą przez pierwotnych - bursztynem nigdy ludzie się nie rozczarowali. Jest on czymś przyjaznym człowiekowi. Bywały okresy że zainteresowanie się zmniejszyło ale nie nigdy całkowicie. Zabytki bursztynowe znajdujemy na całym świecie. Wierzenia i owiane go legendami jedynie to utwierdzają - uważa.

Bursztyn od wieków zaskakiwał. Na dowód tego pan Wiesław opowiada ciekawą historię. W dwa dni po przeczytaniu tekstu pani prof. Kosmowskiej-Ceranowicz, w którym stwierdziła ona, że w Czymanowie nie stwierdzono występowania bursztynu wybrał się z żoną w rejon budowanej elektrowni szczytowo-pompowej nad jeziorem

Żarnowieckim. Gdy dotarli na miejsce nabyli właśnie w Czymanowie, wykopaną przez robotników, bryłę bursztynu o wadze 1.540 g. Teraz jest to największa bryła w depozycie Muzeum Archeologicznego w Gdańsku. Bursztyn ma własne tajemnice. Czasami pozwala je nam odkrywać - kończy pan Wiesław.

Czy my na Pomorzu jesteśmy w czepku urodzeni? - pytam jubilata. Jesteśmy obdarowani bursztynem. Teraz musimy umieć to wykorzystywać. Chcąc być stolicą trzeba umieć żyć po stołecznemu. Edukacja, badania naukowe, wydobywanie, nowe technologie, design, marketing...

Panie Wiesławie wieszamy, życzymy ciągłych intelektualnych poszukiwań i niezmiętej młodzieńczej pasji do 100 lat i dalej.



Fot. Wiesław Gierłowski kolekcja prywatna

Wydarzenia

Piotr Kowalczyk
www.PolskaBizuteria.pl

VII MISTRZOSTWA ŚWIATA W POŁAWIANIU BURSZTYNU JANTAR 2005

Tradycją nadmorskiej gminy Stegna są organizowane co roku Mistrzostwa Świata w Poławianiu Bursztynu. Tegoroczna, 7. już edycja odbędzie się na plażach Jantaru w dniach 09-10 lipca 2005 r. Impreza znakomicie wpisała się w kalendarz turystycznych perełek organizowanych na Mierzei Wiślanej. Dobywany od wielu wieków w tym miejscu bursztyn spowodował rozkwit działań artystycznych, które swym kunsztem zachwycają Gości z Polski i zagranicy. Przygotowana przez Urząd Gminy Stegna i Radę Programową oferta spotkań rekreacyjno-edukacyjnych przyciąga do Jantaru wielotysięczną widownię. Jest to impreza promująca bursztyn, w której od pierwszej edycji uczestniczy również Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztytników. Organizator imprezy Ryszard Goliszek uważa, że - w działaniach marketingowych Pomorza należy położyć akcent na promocję Polskiego Bursztynowego Wybrzeża. Dopiero wokół tak opracowanej koncepcji możemy

mówić o walorach bursztynu, który pozwala się tu dobywać i po oprawieniu ukazywany jest światu. Pozostaje więc zaprosić Państwa do Jantaru i innych miast gdzie organizowane są eliminacje.

Eliminacje Mistrzostw:

- 1 lipca - plaża Gdynia Orłowo, godz. 11.00
- 2 lipca - plaża Gdańsk Brzeźno, godz. 12.00
- 3 lipca - plaża Sopot, godz. 12.00
- 7 lipca - Krynica Morska, godz. 11.00
- 8 lipca - plaża Sztutowo, godz. 11.00

Finale:

- 9-10 lipca - plaża Jantar, gm. Stegna, godz. 11.00

Więcej informacji na temat zgłoszeń udziału: w Mistrzostwach

Urząd Gminy Stegna,
ul. Gdańska 34, 82-103 Stegna,
tel. (0-55) 247-81-71, tel./fax (0-55) 247-83-95

www.stegna.ug.gov.pl

e-mail: ug-turystyka@o2.pl



Działalność Stowarzyszenia

Wiesław Gierłowski

BURSZTYNOWA SUKIENKA DO JASNOGÓRSKIEJ IKONY BOGARODZICY

Przez 700 lat istnienia Obrazu Jasnogórskiego jego rola religijna i patriotyczna w społeczeństwie polskim wzrastała nieustannie. Masowe pielgrzymki do Częstochowy i zgromadzenia wiernych u stóp Jasnogórskiej Pani trwają od wieków, a dziś w czasie ideowego zamętu wyróżniają się imponującą liczbą uczestników, szlachetnością celów i szczerością przeżywanych emocji.

Na krótko przed szwedzkim potopem i skuteczną obroną Jasnej Góry pod przewodnictwem przeora Augustyna Kordeckiego obraz stał się centralnym akcentem hebanowego Ołtarza Ojczyzny, ufundowanego w roku 1650 przez Kanclerza Rzeczypospolitej Jerzego Ossolińskiego.

Na tym ołtarzu składane są liczne dary możliwych i ubogich. Z części tych darów komponowano ozdobne sukienki obrazu: białą diamentową, czerwono-zieloną rubinową, bardzo charakterystyczną koralową i inne. Nie powstała dotąd sukienka bursztynowa, choć wśród darów XX-wiecznych dominują wota bursztynowe. W kaplicy otaczającej ołtarz rozmieszczono dekorację z tysięcy naszyjników bursztynowych w formie fryzów na obydwu ścianach podłużnych. Na zdjęciu przedstawiającym obraz w sukience rubinowej dostrzegamy nie tylko złotą różę, ofiarowaną przez Jana Pawła II po prawej stronie, lecz także kompozycję bursztynową tuż pod obrazem. Ujęcie ogólne kaplicy ukazuje rozwieszony naszyjnik bursztynowy i bursztynową dekorację mensy ołtarzowej.

Przeor Jasnej Góry Ojciec Marian Lubelski wyraził nadzieję, iż na tegorocznej uroczystości 350 rocznicy obrony przed Szwedami, przewidzianej na 15 sierpnia, będzie mógł odsłonić obraz w nowej

Działalność Stowarzyszenia



Sukienka rubinowa z papieską złotą różą i bursztynami. Fot. archiwum

sukienki bursztynowej i w tym uroczystym dniu dokonać jej poświęcenia. Inicjatywa tego zamierzenia zrodziła się już w lutym 2001 r. podczas pielgrzymki bursztynników, fundatorów sukienki do kopii obrazu jasnogórskiego w bazylice św. Brygidy. Projekt sukienki opracował już nasz kolega Mariusz Drapikowski, przy współpracy profesorów rzeźby i konserwacji zabytków Stanisława Radwańskiego, Andrzeja Szadkowskiego i Wojciecha Kurpika. Projekt nawiązuje pod względem techniki wykonania w głębokim reliefie do sukienki ze św. Brygidy, lecz ma znacznie mniejszą powierzchnię ze względu na konieczność zachowania obrysu identycznego jak sukienki wcześniejsze, ulokowane wewnątrz ozdobnej ramy. Przewidziana jest złocisto biała tonacja nieprzezroczystego bursztynu. Dekoracja bursztynowa ma być uzupełniona obramieniami złotymi, diamentowymi liliami i srebrną biblią w rękach Dzieciątka.

Jak wiadomo obraz ma wymiary 1218 x 813 mm, więc niecały metr kwadratowy (99 dm²). Sukienka obejmie około 2/3 jego obszaru, a uwzględniając rozwinięcie przestrzenne płaskorzeźby jej powierzchnia wyniesie 80-90 dm². Grubość warstwy bursztynu, który będzie ułożony na siatce srebrnej

lub mosiężnej wahać się będzie od 10 do 20 mm. Masa całej gotowej dekoracji bursztynowej zamknie się granicach 10 kg. Z dotychczasowego doświadczenia wynika iż zużycie surowca na rzeźbę jest 4 razy większe niż jej masa netto.

Potrzeba zatem około 40 kilogramów bursztynu w odmianach złocistej i białej i to w bryłkach większych niż 50 g każda, a w praktyce najlepiej w przedziale 200 do 300 gramów.

Jest ilość znaczna, lecz chyba osiągalna dla naszego licznego środowiska nawet w sytuacji aktualnego niedoboru surowca.

Zwracamy się do wszystkich bursztynników o składanie darów surowcowych w biurze Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztynników za formalnym pokwitowaniem. W tygodniu po Wielkanocy (między 29 marca a 2 kwietnia) odwiedzi nas Ojciec Przeor Marian Lubelski i spotka się z darczyńcami oraz potwierdzi otrzymanie darów i zaprosi na uroczystość 350 rocznicy obrony Częstochowy.

Sukienka ma otrzymać grawerowany znak Stowarzyszenia oraz inskrypcję o darczyńcach.

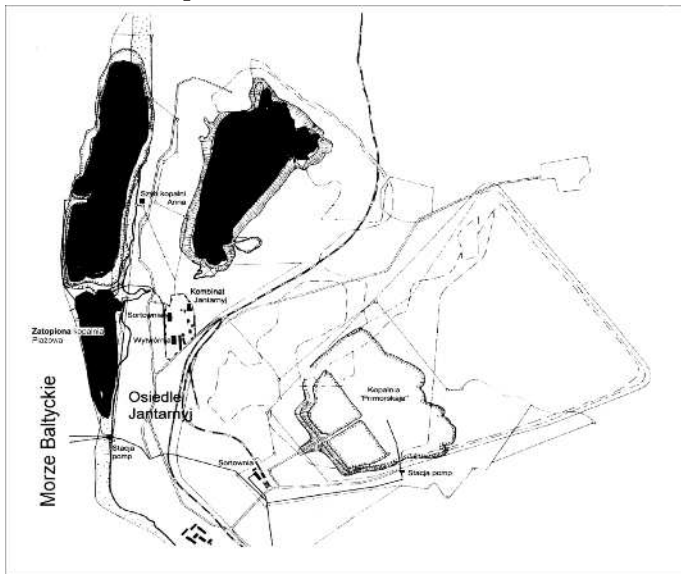


Widok kaplicy jasnogórskiej. Bursztynowe dekoracje na ścianach i mensie ołtarzowej są nieznaczoną częścią wielkiej liczby wotów darowanych współcześnie. Fot. archiwum

Wiesław Gierłowski

CZAS OBFITOŚCI I KRYZYS ZAOPATRZENIA W BURSZTYNOWY SUROWIEC

Dekada lat 1990. upłynęła pod znakiem intensywnego wydobycia surowca bursztynowego. Z roku na rok zwiększał wydobycie kombinat w Jantarnym na zachodnim brzegu półwyspu Sambia w Obwodzie Kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej, głównie dzięki bogatemu nasyceniu bursztynem (do 6kg na 1m³) warstwy „niebieskiej ziemi” w kopalni odkrywkowej pod nazwą „Plażowa”. Do niedawna pochodziło z tej niewielkiej i płytkiej odkrywki około 70% światowego uzysku surowca. Niestety w roku 2001 została ona zatopiona. Teraz rosyjski kombinat dysponuje jedną tylko kopalnią o trzykrotnie mniejszej wydajności, a przy tym bardzo kosztowną w eksploatacji, bowiem prace wydobywcze trzeba prowadzić na głębokości ponad 55 metrów od powierzchni terenu.



Schemat rozmieszczenia kopalń wokół Jantarnego.

Rosjanie bardzo ograniczyli legalną i nielegalną eksploatację innych płytkich złóż na Sambii i w efekcie dostawy bursztynu z tego najbogatszego obszaru spadły z około 1000 ton rocznie w roku 1996 do około 190 ton w roku 2004.

Znaczący wpływ na kształtowanie się rynku surowcowego przed kilkunastu laty miały znaczne zapasy po zlikwidowanej fabryce wyrobów bursztynowych, działającej za czasów NRD w Ribnitz-Damgarten w Meklemburgii. Bursztyń i jego półfabrykaty, wytworzone z surowca wydobytego w saksońskiej kopalni Goitsche, upłynniano stopniowo do roku 2003. Jeszcze większe znaczenie miał żywiołowy pęd do nielegalnej eksploatacji bogatych i bardzo płytko zalegających ukraińskich złóż bursztynu na pograniczu Wołynia i Polesia. Złoża te zostały udokumentowane badaniami geologicznymi na początku lat 1980. co było pewnym zaskoczeniem dla globalnej gospodarki bursztynem. Duży obszar podmokłego terenu, pokrytego rzadkim lasem, kryje piękne odmiany bursztynu bałtyckiego o wyjątkowo dużej granulacji, bardzo poszukiwanej w przetwórstwie jubilerskim. Bursztyń występuje tu najczęściej na głębokości od 0,5 do 2 metrów, co pozwala wydobywać go przy pomocy najprostszych narzędzi, a nielegalni kopacze są bardzo trudni do wykrycia pod osłoną lasu. Legalna eksploatacja tych złóż nie może wyjść poza fazę doświadczalną i daleko jej do wyniku osiąganego przez Niemców w kopalni Goitsche (około 50 ton rocznie), choć powołano do istnienia państwowy kombinat wydobywco-przetwórczy. Tysiące małych zespołów kopaczy uzyskują zapewne efekt dwa razy większy, jak można sądzić choćby po dużym udziale charakterystycznego bursztynu ukraińskiego w zaopatrzeniu polskich i litewskich warsztatów. Udział ten (w przeciwieństwie do rosyjskiego) ciągle wzrasta.

Zakupy surowca w latach 1990 - 2004

	1990	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004
zakupy surowca razem	70	220	180	200	200	140	110	100	90
pochodzenie surowca:									
zbierany na plażach	5	5	5	3	6	6	4	4	3
wyplukiwany (legalnie i nielegalnie)	14	26	21	15	14	18	12	10	12
importowany (legalnie)	0	24	30	30	35	40	45	45	20
przywóz walizkowy (w tym z Ukrainy)	51 0	165 15	124 20	152 22	145 25	76 26	49 25	41 20	55 35

Gospodarka

Duże wahania wystąpiły natomiast w intensywności wykorzystania nagromadzeń bursztynu na kopalnych plażach w delcie Wisły. W pierwszej połowie lat 1990. szybko rosnące przetwórstwo spowodowało powstawanie licznych ekip wykorzystujących hydrauliczną metodę wypłukiwania bursztynu spod warstwy osadów, a szereg dalszych ubiegało się o koncesje poszukiwawcze i wydobywcze. Szybko jednak okazało się, iż koszty wydobywania przy zachowaniu rygorystycznych w Polsce przepisów ochrony środowiska naturalnego są znacznie wyższe od cen oferowanych przez dostawców z Rosji i Ukrainy za surowiec wyselekcjonowany do produkcji jubilerskiej. Stąd wynikło ograniczenie wydobywania surowca z delty Wisły mimo jego wyjątkowej naturalnej urody. Jedynie warsztaty nastawione na ekskluzywny poziom biżuterii, wyłącznie z kamieniami w pełni naturalnymi, bez termicznego zabiegu poprawiania, decydowały się płacić ceny dwukrotnie wyższe od materiału z kopalń.

Po zatopieniu kopalni „Plażowej” w Jantarnym (rok 2001) kiedy ceny surowca zaczęły się corocznie podwajać powróciło zainteresowanie uzyskiwaniem koncesji na obszar delty wiślanej i niestety także wzrost wydobywania nielegalnego w lasach nadmorskich.

Zasadniczym hamulcem wzrostu legalnego wydobywania bursztynu w delcie Wisły są wygórowane żądania właścicieli lub zarządców terenu co do wysokości opłat za zgodę na krótkotrwały nawet dostęp do obszaru nagromadzeń surowca pod osadami na kopalnych plażach.

Fiaskiem zakończyły się próby dostępu do nagromadzeń we wschodnich dzielnicach Gdańska. Niekonsekwentne działania ks. Henryka Jankowskiego u najwyższych nawet władz państwowych i samorządowych (Premiera, Ministra Środowiska, Wojewody Pomorskiego i Prezydenta Gdańska) spowodowały ugrzęźnięcie kwestii dostępu do złóż w biurokratycznej machinie. Na szczęście pojawia się obecnie nadzieja na uporządkowanie trybu fundacji bursztynowego ołtarza, a z nią na bezpłatne udostępnianie przez miasto terenów przewidzianych pod inwestycje drogowe, portowe i przemysłowe. Legalnemu dopływowi surowca towarzyszyć będzie problem jego zagospodarowania. Nie więcej niż 5% spodziewanego urobku nada się na ołtarzowe witraże - reszta trafi na rynek. W większości będzie to surowiec jubilerski, lecz około 30% stanowić będą okruchy przydatne jedynie na nalewki, a przede wszystkim do prasowania.

Nie miały praktycznego znaczenia rynkowego koncesjonowane próby wydobywania bursztynu z dna Zatoki Gdańskiej. Dwa poważne przedsięwzięcia przy użyciu dwóch różnych metod refulowania dna (sprężonym powietrzem i strumieniem wody pod

dużym ciśnieniem) pracowały nad tym w latach 2003 i 2004, ale niestety bez rezultatu.

Reasumując trzeba zauważyć, że wydobywanie surowego bursztynu, które osiągało rekordowe wyniki w latach 1990. w granicach 900 do 1100 ton rocznie, spadło w roku 2004 do około 300 ton. Do tej pory nie spowodowało to kryzysu w przetwórstwie, bowiem większość firm zdołała w latach poprzednich nagromadzić znaczne zapasy materiałowe. Ponadto trendy w modzie sprzyjały wycofaniu najbardziej materiałochłonnych wyrobów (dużych naszyjników, bransolet, rzeźby figuralnej i elementów dekoracji wnętrz) i zastąpieniu ich finezyjną biżuterią ze srebra i złota z precyzyjnie wykonanymi kamieniami jubilerskimi z bursztynu.

W Polsce, która jest głównym dostawcą gotowych wyrobów bursztynowych na rynek światowy notuje się jednak dość gwałtowne zmniejszenie zapasów materiałowych w granicach 40-50 ton rocznie, a obecny ich stan pozostaje na granicy poziomu minimalnego.

Ten stan rzeczy nie dotknął jeszcze zbyt mocno producentów biżuterii, dla których skutkuje jedynie wzrostem cen zakupu surowca i gotowych kamieni, lecz cały szereg firm wytwarzających tradycyjne naszyjniki, bransoletki i broszki stoi już na krawędzi bankructwa.

Prognoza ukształtowania się rynku surowcowego w roku 2005 przedstawia się w mojej ocenie następująco:

kraj	wydobycie	zużycie	eksport	import	niedobór
Rosja	140	80	60	---	
Polska	15	140	---	75	50
Ukraina	40	5	35		
Litwa	5	15		10	
inne kraje		10		10	
razem	200	250	95	95	50

Już w roku 2004 kilka firm o tradycyjnym asortymencie wyrobów z bursztynu (naszyjniki i bransoletki), korzystających z rekomendacji Stowarzyszenia wprowadziło do swej oferty wyroby z wyprasek bursztynowych, wykonywanych w różnej technologii. Właściciel jednej z nich z tego powodu zrezygnował nie tylko z rekomendacji, lecz i z członkostwa w MSB. Kilka innych wytwórni także nie spełnia wymogu o nieprowadzeniu biżuterii zdobionej kamieniami z bursztynu rekonstruowanego (w praktyce prasowanego) i grozi to im wykluczeniem z elitarnego grona firm rekomendowanych.

Dla oceny sytuacji surowcowej to jest znaczący sygnał ostrzegawczy, jeśli nie alarmowy.

Wiesław Gierłowski

BURSZTYN PRASOWANY (REKONSTRUOWANY) - ZALETY I ZAGROŻENIA

Znana od dawna właściwość bursztynu bałtyckiego, iż mięknie on i staje się plastycznym w temperaturze 140-200°C, także bez dostępu powietrza, stała się podstawą podjęcia prób łączenia drobnych, nieforemnych okruchów w duże regularne formy walców lub płyt, przydatnych jako półfabrykaty przedmiotów najbardziej poszukiwanych: kulistych lub eliptycznych paciorków naszyjników, ścianek szkatuł i modnych w swoim czasie ustników fajek i cygarniczek.

Praktyczne metody prasowania wynaleziono w königsberskiej firmie „Stantien & Becker” w latach 70 XIX wieku i nazwano je od nazwisk twórców.

Metoda Spillera służyła do uzyskiwania wyprasek w kształcie płyt lub bloków nieprzezroczystych lub półprzezroczystych. **Metoda Trebitscha** znacznie bardziej skomplikowana pozwalała uzyskać walce różnej grubości z materiału całkowicie przezroczystego i jednorodnego. Metody te, pokrótce niżej scharakteryzowane, do dziś zachowały przydatność, choć były na różne sposoby ulepszone i modyfikowane.

Metoda Spillera polega na wypełnieniu prostopadłościenną formą stalową ze szczelnie dopasowaną pokrywą, bardzo starannie dobranym drobnym bursztynem (bez zanieczyszczeń szczątkami roślin), oczyszczonym z zewnętrznej warstwy zwierzałej. Formę tę zanurza się w gorącej parafinie lub glicerynie w celu stopniowego rozgrzania wsadu bursztynowego bez dostępu powietrza, a następnie prasuje wsad przy nacisku na pokrywę 400-500 kg/cm².

W metodzie Trebitscha stosuje się podwojoną formę cylindryczną, przedzieloną przegrodą z włoskowatymi otworkami, przez które przeciska się rozmiękczone bursztyn z górnej do dolnej komory, gdzie następuje ponowne zespolenie materiału w całkowicie jednorodną, przezroczystą masę. Przy operacji tej wymagane jest bardzo wysokie ciśnienie, nie mniejsze niż 3000 kg/cm². Dobre wyniki uzyskuje się pod warunkiem wstępnej selekcji materiału wsadowego jeszcze staranniejszej niż w metodzie Spillera.

Pierwsze przemysłowe zastosowanie powyższych metod miało miejsce w roku 1881 w Wiedniu, ówczesnym centrum wytwórczości bursztynowych przyborów do palenia tytoniu. Zaowocowało ono nadspodziewanym rozwojem tej wytwórczości.

Trzeba oddać Austriakom, a później także Niemcom w „Staatliche Bernstein-Manufaktur Königsberg”, że uczciwie oznaczali wyroby z wyprasek określeniem „Pressbernstein”.

Po przejściu w wyniku wojny fabryki niemieckiej w Palmnicken i przemianowaniu jej na Kaliningradzki Kombinat Bursztynowy w Jantarnym, przez Rosjan, ciągle trwały prace nad ulepszeniem technologii prasowania drobnego bursztynu. Doświadczano różny stopień rozdrobnienia bursztynu, dodatki wypełniaczy i barwników, atmosferę gazów obojętnych, podwyższenie temperatury i czasu nagrzewania oraz ciśnienie. Aktualnie nagrzewanie dochodzi do 220°C, a ciśnienie waha się w przedziale 2400 - 2700 kg/cm².

W zależności od rodzaju wsadu oraz dodanych wypełniaczy i barwników uzyskuje się półfabrykaty różnej jakości. Na ciągle poszukiwane naszyjniki z regularnych kulek z powierzchnią fasetowaną przeznacza się laski wyprasowane w odcieniu słomkowym lub miodowym, idealnie przezroczyste.

Podobnie przezroczysty materiał, lecz z dodatkiem ciemniejszego pigmentu użyto przy rekonstrukcji rokokowej ramy z wystroju ścian Bursztynowej Komnaty w Carskim Siole. Grawerunki i rzeźba intaglio wykonana na spodzie długich (156 cm) półwałków w tej ramie prezentują się doskonale.

Carskosielska Pracownia Bursztynowa, wyspecjalizowana w rekonstrukcji nowożytnych zabytków artystycznego bursztynnictwa, używa wielu odmian bursztynu prasowanego.

Ciekawym przykładem jest rekonstrukcja zaginionego zegara z przedwojennych zbiorów königsberskich wykonana osobiście przez kuratora Bursztynowej Komnaty Aleksandra Kryłowa. Zwracają uwagę przezroczyste trzony kolumn narożnych zabarwione dodatkiem pigmentów na różne kolory - brązowy, czerwony, zielony i złoty.

W Kaliningradzkim Kombinacie Bursztynowym podejmowano szereg prób modyfikacji technologii prasowania nie tylko przez dodawanie substancji barwiących, lecz także mas plastycznych ułatwiających zespolenie granulatu lub mączki bursztynowej. W roku 1957 autorzy: Rožděstwienstki W.A., Pietrow G.S., Sierganowa G.L. uzyskali patent na „Ulepszenie

Gemmologia

termostabilności, odporności na światło i wytrzymałości mechanicznej bursztynu” (Patent ZSRR nr 105899)

Powyższe właściwości bursztynu poprawiają się przy domieszce w trakcie prasowania roztworu rozpuszczalnika z 2 do 5% żywicy epoksydowej.

Charakterystyczny jest zielonkawy odcień i zmętnienie struktury. Po kilkunastu latach wyroby takie uzyskują odcień pomarańczowo-czerwonawy.

Najlepsze jakościowo metody prasowania w Kaliningradzkim Kombinacie Bursztynowym, dające całkowicie jednorodny materiał przezroczysty - od koloru słomkowego przez różne odcienie żółciste, aż do koniakowego nie zostały opatentowane i pozostają tajemnicą technologiczną.

Powyższe tradycyjne wypraski z proszku lub drobnego granulatu bursztynowego, oczyszczonego ze zwietrzliny i poddanego odtlonieniu zostały ostatnio uzupełnione nowym typem półproduktu. Składa się on z dużych odłamków naturalnego bursztynu w różnym kolorze i stopniu przejrzystości i wypełnienia przezroczystą substancją wiążącą. Skład tej substancji nie jest deklarowany w warunkach technicznych przy zakupie.

Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztytników prowadzi badania identyfikacyjne tej substancji.

W Polsce prasowanie bursztynu nie rozwinęło się na skalę przemysłową. Jednakże bardzo wiele małych firm podjęło próby wykorzystania w tej drodze odpadów z mechanicznej obróbki naturalnych bryłek bursztynu. Wynikła stąd różnorodność metod, a w ślad za nią odmienne efekty wizualne i właściwości materiału.

Wczesne próby prasowania z przełomu lat 1950/60. zmierzały do wytworzenia materiału homogenicznego, podobnego do osiąganego metodą Trebitscha. Na ogół wyniki były gorsze od uzyskiwanych w tymże czasie przez Rosjan, korzystających z technologii przedwojennej manufaktury königsberskiej. Prasowanie dokonywane z dostępem powietrza atmosferycznego wywoływało w wypraskach ciemno-czerwone zabarwienie i niedostateczną klarowność. Naszyjniki z takich półfabrykatów różniły się wyraźnie od bursztynu naturalnego.

Przy prasowaniu płyt z granulatu bursztynowego, nawet doskonale oczyszczonego ze zwietrzliny zewnętrznej, powstawał materiał niejednorodny z wyraźnie odznaczającymi granicami styków drobinek wsadu. Był to zarówno efekt dostępu powietrza jak i niedostatecznego ciśnienia (zwykle w

granicach 200-300 kg/cm²). Niektórzy odbiorcy uznawali taki efekt za pożądany i do dziś ten rodzaj prasowania znajduje zbyt.

Specyficzną metodą prasowania (ciągle praktykowaną) jest zgniatanie uplastycznionego w temperaturze 150-200°C nieforemnego z natury materiału bursztynowego na regularne kamienie jubilerskie (kaboszon, rauty, tafle - każdy kamień z jednej bryłki). Taki materiał jest prawie niemożliwy do odróżnienia od naturalnego lub poprawianego termicznie.

Ostatnie 2 lata, upływające pod presją niedoboru surowca naturalnego, wywołały próby prasowania okruszków bursztynu w temperaturze bliskiej progowego punktu mięknienia (140°C), nawet jeszcze niższej. Ma to na celu zachowanie specyficznych odcieni barwnych i stopnia przejrzystości użytych składników.

Rysują się tu dwie tendencje:

1. użycie do wypełnienia przestrzeni pomiędzy okorowanymi odławkami sukcyntu innych żywic kopalnych występujących we wspólnych złożach (np. bursztyn młody, gedanit) lub kopalni. Żywice wypełniające są niskotopliwe i szczelnie wypełniają przestrzeń pomiędzy fragmentami bursztynowymi, łącząc je trwale pod ciśnieniem, a nie zmieniając wyglądu bursztynu. Elementy bursztynowe pozostają wielobarwne co temu sposobowi prasowania nadało potoczną nazwę „łaciate”.
2. wypełnienie przestrzeni pomiędzy odławkami naturalnego bursztynu drobno zmielonym proszkiem bursztynowym i sprasowanie całości pod dużym ciśnieniem w niewysokiej temperaturze. Sprasowany proszek zespala się trwale, lecz pozostaje biały i nieprzejrzysty, tworząc jakby mozaikowe obramienia.

Te różne metody prasowania znalazły już własne nisze rynkowe. Tak na przykład wyroby „łaciate” są bardzo popularne we Włoszech.

Kilka polskich wytwórni kamieni jubilerskich z bursztynu opanowało już technologię wzorowaną na dawnych tradycjach niemieckich i współczesnych rosyjskich. Nastawione są na produkcję dokładnie formowanych i kalibrowanych kaboszonów oraz regularnych paciorków naszyjników, mających nawet pewną przewagę wizualną nad produkowanymi z bryłek poprawianych termicznie, bowiem cały materiał ma jednolite zabarwienie „koniakowe”, nie tylko barwną warstwę powierzchniową jak w materiale

prażonym w autoklawach. Aktualny sposób prasowania w polskich warsztatach pozwala na uzyskiwanie efektu „łusek”.

Wciąż są to jednak produkty niedoskonałe, zwykle sprasowane z surowca niedoczyszczonego z widocznymi czerwonymi smugami w całej objętości, zdradzającymi nadmierny stopień utlenienia, a więc i zagrożenia przedwczesnym rozpadem (w perspektywie kilkudziesięciu lat).

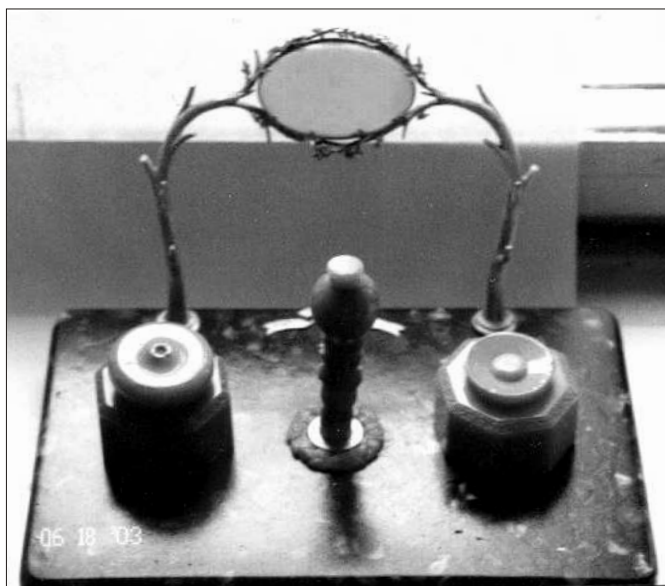
Trudno zalecać je jako materiał na kamienie jubilerskie i konsekwentnie Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztynników nie dopuszcza takiego ich zastosowania w firmach rekomendowanych. Mogą być jednak z powodzeniem stosowane jako materiał do wyrobów pamiątkarskich i dekoracyjnych oraz jako rękojeści sztućców, lasek czy parasoli.

Śladami bursztynu

Barbara Kosmowska-Ceranowicz

Z KOLEKCJI JÓZEFA IGNACEGO KRASZEWSKIEGO

Muzeum Narodowe w Poznaniu jest właścicielem ciekawego wyrobu firmy „Bracia BERNSTEIN” z Ostrołęki wykonanego jako dar dla J.I. Kraszewskiego na jego 50 jubileusz działalności literackiej obchodzony w 1879 roku w Krakowie. Jest to *scriptorium* składające się z ośmiobocznego kałamarza i takiegoż pojemnika na piasek z pokrywkami. Oba te pojemniki zdobione są od góry, wokół otworów fryzem roślinnym rytym w żółtym nieprzezroczystym bursztynie. Ponadto tłok pieczętny z bursztynowym uchwytem i srebrną



Scriptorium składające się z ośmiobocznego kałamarza i takiegoż pojemnika na piasek z pokrywkami. Fot. Barbara Kosmowska-Ceranowicz

plytką z monogramem *IJK*. Miejsce do ustawienia tłoka zaznaczono na prostokątnej podstawie (24,2x15 cm) z ciemnego prasowanego bursztynu o dobrze widocznych okrucach (które użyto do prasowania), półplastycznym różanym wieńcem z naturalnego żółtego bursztynu. Za pojemnikami „brama tryumfalna”, którą tworzą dwa pełnoplastyczne srebrne drzewa obejmujące owalny kaboszon z przezroczystego bursztynu z dedykacją wypisaną na odwrocie: „I.J. KRASZEWSKIEMU OSTROŁĘCZANIE 1879” i dwie skrzyżowane i związane gałęzie palmowe. Wyrób sygnowany jest na srebrnej wąskiej wstążce w głębi podstawy: „Fabryka B-ci Bernstein w Ostrołęce”. Wyrób wymieniony został w Księdze Pamiątkowej Jubileuszu J.I. Kraszewskiego 1879 wydanej w Krakowie w 1881 roku na str. 172: *Cały przyrząd pisarski, z rozmaitych rodzajów bursztynu, z fabryki B. Bernsteina w Ostrołęce. Dar Ostrołęczan. Kałamarz, piaseczniczka, pieczętka; nóż srebrny do papieru z rękojeścią bursztynową; pióro bursztynowe ze srebrem. Srebrna podstawa do piór.* Wyrób Bernsteinów wraz z bardzo wielu innymi darami przekazał do Muzeum Narodowego w Poznaniu sam Kraszewski w 1884 roku (Renata Sobczak-Jaskulska: Karta katalogowa muzealiów); czy oddał wszystko, czy zostawił dla siebie brakujące dziś przedmioty nie wiemy.

Dodam na marginesie, że w Księdze Pamiątkowej Jubileuszu J.I. Kraszewskiego 1879 wydanej w Krakowie w 1881 w ogromnej liczbie spisanych darów jest również zapis: *Tarcza herbowa miasta Gdańska en bas relief wyrzeźbiona, którą dwa lwy trzymają, na piedestalu bursztynowym, wyrób z najcenniejszego bursztynu kapuśniaku. Dar Polaków z Gdańska.*

Śladami bursztynu

Barbara Kosmowska-Ceranowicz

BURSZTYNOWE WYBRZEŻE

W XVI wieku, a bardziej szczegółowo 466 lat temu Mierzeja Wiślana otrzymała nazwę **RIPA SUCCINI** - bursztynowe wybrzeże.

Nazwę *Ripa Succini* umieścił Olaus Magnus na swojej mapie: *Carta marina et descriptio septemtrionalium terrarum ac mirabilium rerum in eis contentarum diligentissime elaborata*, która jako drzeworyt ukazała się w Wenecji w 1539 roku. Olaus Magnus, katolicki biskup Uppsali, historyk i kartograf, przebywał w Gdańsku ponad 10 lat na emigracji religijnej, z czego można wnioskować, że wiele szczegółów dotyczących wydobywania bursztynu znanych mu było z autopsji. Choć mapa przedstawia rozległy obszar Morza Północnego i Bałtyku oraz obejmuje lądy przyległe, północna część Polski jak i „Ziemia Sambijska”, pozostająca wówczas w ręku lennika polskiego, księcia Albrechta Pruskiego, uwzględnia dodatkowo występowanie bursztynu w Polsce.



Fragment mapy Olanusa Magnusa "Carta Marina..." z 1593 r. (powiększenie)

Przy dolnej ramce mapy widnieje starannie odwzorowane południowe wybrzeże Bałtyku z Półwyspem Helskim i Mierzeją Wiślaną połączoną z Półwyspem Sambijskim. Na Mierzei Wiślanej i Sambii narysowanych jest kilkanaście beczek. Przy jednej z nich dodatkowo oznaczonej jakby bijącym z wnętrza blaskiem umieszczony jest wyraźny wizerunek kopacza z łopata, który wskazuje ręką na umieszczony obok „skarb”. Nieco dalej na wschód oznakowana sygnaturą budowli zaznaczona jest miejscowość z nazwą *SUCCINUM*. Położenie tej miejscowości może odpowiadać jednemu z zamków krzyżackich, w których w tamtych czasach magazynowano bursztyn. Może był to zamek Lochstädt (w XVI wieku: Lochstet), dziś niestety już w całkowitej ruinie.

Literą **D** umieszczoną już na obszarze Bałtyku, powyżej nazwy *Succinum* - według objaśnień do mapy - Olaus Magnus oznaczył rejon zbierania bursztynu: *Succini colectio in littore prutenico*. Również na mapie zazaczył swój stosunek do gdańszczan, który w objaśnieniach do mapy wyraził pod literą **E**, umieszczoną powyżej odwzorowania miasta Gdańska: *Cyivus Gedanem a fortunatis et honestis civibus in habitatur* - „w mieście Gdańsku mieszkają zamożni i poważni obywatele”.

Mierzeja Wiślana w 1550 roku, w odróżnieniu od mapy Olanusa Magnusa, przedstawiona została przez Sebastiana Münstera jako wyraźnie oderwana od lądu wyspa, a trzy beczułki wrysowane na Półwyspie Sambijskim świadczą o niesłabnącym zainteresowaniu bursztynem.



Mapa Prus zamieszczona w dziele *Cosmographia universalis* S. Münstera z 1550 r.

Śladami bursztynu

Olaus Magnus powrócił do Mierzei Wiślanej, tym razem jej kartograficzny obraz zamieszczając w słynnym dziele o krajach Europy Północnej *Historia de Gentibus septentrionalibus*, które ukazało się w 1555 roku w Rzymie, w księdze XII, rozdziale VIII *De gumni abietino, sine resina, et origine, ambra, seu succini*. W odróżnieniu od poprzednio użytych rysunkowych oznaczeń w wersji weneckiej, z niektórych beczek jakoby wypadały kawałki bursztynu być może świadcząc o bogatszym urobku w poszukiwaniach surowca. Najistotniejszą różnicę stanowi jednak kanał, a może przepust (?), którego nie było poprzednio. Przecina on Mierzeję Wiślaną blisko rysunku postaci kopacza.



Fragment mapy Mierzei Wiślanej zamieszczony w dziele Olanusa Magnusa *Historia de Gentibus septentrionalibus* z 1555 r.

Bursztynowe wybrzeże, rozciągające się dalej na wschód, związane ze złożami na Półwyspie Sambijskim, znaczone rysunkami albo napisami świadczącymi o obecności bursztynu, przedstawiło na mapach sześciu innych kartografów w XVI i XVII wieku. Ostatnią była mapa M.Ch. Hartknocha z 1684 roku.

W XVIII wieku na długo zarzucono sposób informowania na mapach o miejscach pojawiania się bądź wydobywania bursztynowego surowca.

Czy jedynie pobyt w Gdańsku Olaus Magnusa spowodował, że on i następnii kartografowie sygnowali bursztyn na mapach w XVI i XVII wieku, a Olaus Magnus wprowadził nazwę **RIPA SUCCINI?** Wśród faktów motywujących ówczesnych kartografów, takich jak Olaus Magnus, H. Zellio, S. Münster, J. Portantio, G. Henneberger i F. J. Hartmann, można wymienić przede wszystkim: [1] powstanie cechu bursztywników w Gdańsku w 1477 roku i [2] uzyskanie praw dotyczących handlu bursztynem na wybrzeżu gdańskim przez kupca gdańskiego Pawła Jeske w 1533 roku.

Najważniejszą zaś motywacją powiązania Gdańska z terenem wydobywania bursztynu był w XVI i XVII wieku niebywały rozwój artystycznego rzemiosła, które doszło wówczas do perfekcji. Wystarczy wymienić choćby słynne wyroby Michała Redlina czy Krzysztofa Mauchera. Do dziś wyroby z tamtych czasów stanowią inspirację dla polskich twórców.

Ogromne zainteresowanie bursztynem w wieku XVIII zaczęło już wygasać, a na pewno interesować mniej elitarne kręgi.

Kończąc na bliskich nam czasach, pozostaje naszym Czytelnikom przypomnieć motywację decyzji nadania Gdańsku nazwy **BURSZTYNOWEJ STOLICY**.

Renesans badań, poszukiwań, najpierw złóż, ale i nowych kierunków w zdobnictwie, biżuterii, a także w większych dziełach rzeźbiarskich - na miarę dawnej Komnaty Bursztynowej - rozpoczął się w Polsce pod koniec lat 70 XX wieku, a dziś sięga zenitu. Opracowanie map złóż i kopalni, dokumentacje zasobów i poszukiwania złóż, powstanie Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztywników, 10 - letnia już tradycja Międzynarodowych Targów w Gdańsku, muzea bursztynu, wystawy, konkursy, seminaria, spotkania naukowe, to jeszcze nie wszystko, ale już dostatecznie dużo.

Zbyt cicho mówi się jeszcze o **AUTOSTRADZIE BURSZTYNOWEJ AI**, która łącząc Skandynawię z Grecją może spełniać rolę *turystycznego szlaku bursztynowego*. Szlak taki którego pomysł powstał już w latach 90. XX wieku w Grecji, a który podjęła Bułgaria w 1997 roku, na wzór bursztynowych szlaków handlowych w starożytności wytyczyła już Austria i Litwa. Czas opracować program i w Polsce, aby **szlakiem bursztynu** jak najwcześniej zaczęły podążać na **bursztynowe wybrzeże** wycieczki ciekawych i rozmiłowanych w turystyce i bursztynie.

Wykorzystano:

- B. Kosmowska-Ceranowicz, T. Pietrzak 1985: Z dziejów rozwoju wiedzy o złóżkach bursztynu i ich prezentacji na mapach dawnych i współczesnych. Prace Muzeum Ziemi z. 37, 27-60.
- B. Kosmowska-Ceranowicz 1997: Bursztyn na mapach dawnych Prus Wschodnich. 67-95. W: P. Grabowski, J. Ostrowski (red.): Ziemia dawnych Prus Wschodnich w kartografii. Z dziejów kartografii, tom 8. Olsztyn.

Szkolenia i kursy

KURS PODSTAW PROJEKTOWANIA BIŻUTERII

Senat Gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych zatwierdził „Kurs podstaw projektowania biżuterii” przy wydziale rzeźby. Kurs rozpoczyna się 02 kwietnia i będzie trwał trzy miesiące, koszt 1200 złotych. Dokładniejsze informacje można uzyskać w trakcie „Amberifu” na Stoisku ASP H5-J17

www.asp.pl

rzezbadzian@asp.gda.pl

Stowarzyszenie w lutym otrzymało informację od grupy założycielskiej o tworzącej się Wyższej Szkole. Przedstawiamy ją do Państwa wiadomości:

Józef Konarski, Lech Zdrojewski

UCZELNIA NA MIARĘ EUROPEJSKICH BRANŻOWYCH POTRZEB

Zarząd Spółki „SREBRO & BURSZTYN”, po uzyskaniu przychylności Rady i Zarządu Powiatu Nowodworskiego oraz w porozumieniu z grupą naukowców, podjął działania mające na celu zorganizowanie w miejscowości Junoszyń-Jantar wyższej szkoły o nazwie:

BAŁTYCKA WYŻSZA SZKOŁA BURSZTYNU I SZTUK STOSOWANYCH

(nazwa uczelni może ulec zmianie).

W programie uczelni założono studia:

- ♦licencjackie;
- ♦uzupełniające magisterskie;
- ♦podyplomowe;
- ♦kursy specjalistyczne.

Studenci organizowanej uczelni zdobędą przygotowanie z zakresu:

- ♦wydobycia i technologii obróbki bursztynu;
- ♦wydobycia i technologii obróbki kamieni stosowanych w jubilerstwie;
- ♦projektowania wyrobów jubilerskich i form złotniczych;
- ♦technologii wytwarzania, napraw i konserwacji;
- ♦dawnych technologii jubilerskich;
- ♦muzealnictwa i historii złotnictwa;
- ♦projektowania oraz technologie z zakresu wybranych rzemiosł artystycznych;
- ♦nauczania zawodu w zakresie rzemiosł artystycznych;
- ♦nauczania (edukacja artystyczna) w szkołach podstawowych i gimnazjalnych;
- ♦marketingu branżowego;
- ♦fotografii dokumentacyjnej i reklamowej;
- ♦przygotowania własnych materiałów promocyjnych.

Bazę materialną uczelni stanowić będzie zabudowana nieruchomość o powierzchni 3,8 ha, którą Samorząd Powiatu Nowodworskiego wydzierżawił organizatorom na okres 20 lat. Obiekt po byłym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym poddany zostanie rozbudowie i modernizacji i będzie

przygotowany do kształcenia 450 studentów studiów dziennych i takiej samej liczby na studiach zaocznych. Przewiduje się, że w roku akademickim 2005/06 naukę rozpocznie około 300 studentów studiów dziennych i zaocznych. W planach organizatorów uczelni jest wybudowanie kampusu uczelnianego spełniającego funkcje dydaktyczne, naukowo-badawcze, socjalne i sportowo-rekreacyjne.

Wszystkie obiekty będą przystosowane dla osób niepełnosprawnych.

Do współpracy przy organizacji uczelni zaprosiliśmy, oraz pragniemy zaprosić:

- ♦Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztynników z siedzibą w Gdańsku,
- ♦Międzynarodowe Targi Bursztynu, Biżuterii i Kamieni Jubilerskich w Gdańsku,
- ♦Związek Miast i Gmin Morskich z siedzibą w Gdańsku,
- ♦Agencję Rozwoju Pomorza z siedzibą w Gdańsku,
- ♦Muzeum Ziemi Polskiej Akademii Nauk w Warszawie,
- ♦Muzeum Zamkowe w Malborku,
- ♦Muzeum Archeologiczne w Gdańsku,
- ♦Muzeum Przyrodnicze Instytutu Systematyki i Ewolucji Zwierząt Polskiej Akademii Nauk w Krakowie,
- ♦Uniwersytet Gdański,
- ♦Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu,
- ♦Akademię Sztuk Pięknych w Gdańsku,
- ♦Akademię Sztuk Pięknych w Łodzi,
- ♦Stowarzyszenie Twórców Form Złotniczych,
- ♦Stowarzyszenie Rzecznawców Jubilerskich z siedzibą w Warszawie,
- ♦Polskie Towarzystwo Gemmologiczne z siedzibą w Warszawie,
- ♦Krajową Izbę Gospodarczą Jubilersko - Zegarmistrzowską z siedzibą w Warszawie,
- ♦Wydawnictwa branżowe i innych wybitnych specjalistów z kraju oraz z zagranicy, których celem jest wspieranie działań organizacyjnych uczelni.

Korespondencję prosimy kierować na adres:

SREBRO & BURSZTYN Spółka z o.o., Junoszyń-Jantar z siedzibą w Malborku

82-200 Malbork, ul. Kościuszki 39, e-mail: akademia@bursztyn-srebro.pl

Piotr Kowalczyk
www.PolskaBizuteria.pl

S&A BURSZTYNOWA BIŻUTERIA INWESTUJE W KAPITAŁ LUDZKI

Pracownicy różnych szczebli, konsultanci, sprzedawcy i sam wiceprezes firmy S&A Pan Jakub Mańczak, poświęcili kilkadziesiąt godzin, by wziąć udział w zorganizowanym specjalnie dla tej firmy kursie sprzedawcy wyrobów bursztynowych. Prowadzone pod auspicjami Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztyenników szkolenie pozwoliło ugruntować nabytą już wiedzę oraz zapoznać się z nowymi zagadnieniami. Inwestycja w kapitał ludzki to jeden z filarów firmy S&A Bursztynowa Biżuteria z Gdyni, zarządzanej przez Pana Adama Pstragowskiego.



Fot. Studio Polska Biżuteria

Tematyka kursu sprzedawcy wyrobów bursztynowych obejmuje wiele zagadnień. Dzieje obróbki burszty od czasów najdawniejszych do średniowiecza; Bursztyennictwo w wiekach XVI-XIX;

Przemysł, wydobywanie i obróbka burszty w wiekach XIX i XX; Współczesne techniki artystyczne zaprezentował Wiesław Gierłowski. Ryszard Uliński omówił handel wyrobami bursztynowymi. Ważność komunikacji z klientem przybliżył autor artykułu. Dr inż. Małgorzata Kucharska przedstawiła współczesne techniki wytwórczości bursztynowej. Stanisław Jacobson podzielił się wiedzą z zakresu kamieni jubilerskich i ekspertyz. Charakterystykę burszty bałtyckiego oraz zagadnienie surowca bursztynowego omówiła prof. dr hab. Barbara Kosmowska-Ceranowicz. O inkluzjach w burszynie mówiła dr Elżbieta Sontag. W tej edycji kursu wykłady miał również mgr Piotr Kowalczyk. W „Komunikacji z klientem” starał się jak przybliżyć kursantom techniki komunikacji pozawerbalnej, podpowiadał jak zadbać o poprawny wizerunek zarówno burszty jak i jego sprzedawcy (dopisek red.).

Wszyscy kursanci pomyślnie zdali egzamin i otrzymali Zaświadczenie Ukończenia Kursu Sprzedawców Wyrobów Bursztynowych wydane przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztyenników. Kierownik kursu dr Elżbieta Sontag na podstawie przeprowadzonej ankiety, uważa, że zainteresowanie wiedzą o burszynie rośnie, a kurs przyczynił się do podniesienia świadomości i wiedzy jego uczestników. Potwierdziły to oceny wystawione przez kursantów. Cieszymy się, iż wskazali nam jego dobre i mniej doskonałe strony. Udoskonalimy to w następnych edycjach - dodaje dr Sontag.

Coraz większe zainteresowanie kursami MSB cieszy dyrektor biura Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztyenników Alicję Wiśniewską. Przygotowujemy kolejny kurs. Jesteśmy otwarci na propozycje firm, którym możemy przygotować edycje specjalne. O szczegóły można pytać w biurze Stowarzyszenia - zachęca dyrektor Wiśniewska.

ZAWÓD ZŁOTNIK-JUBILER

Wyobraźnia, zdolności manualne, zmysł plastyczny, głowa pełna pomysłów i chęci do ich realizowania. Tego trzeba by rozpocząć naukę w zawodzie złotnika-jubiera. Reszty można się nauczyć w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Gdyni w ciągu trzech lat. Program nauczania obejmuje również bursztyennictwo. Działania edukacyjne poparte są praktyką zawodową w renomowanych zakładach produkujących biżuterię. Uczniowie otrzymują miesięczne wynagrodzenie, a

okres praktyki wlicza się do stażu pracy. Szkoła wyposażona jest w dwie pracownie komputerowe z dostępem do internetu. Przygotowywana jest możliwość pracy na specjalistycznym oprogramowaniu do projektowania biżuterii. Podczas nauki, najlepsi uczniowie mogą uzyskać stypendia ufundowane przez firmy sponsorujące praktyki.

Zespół Szkół Zawodowych nr 2
ul. Chyłońska 237 84-007 Gdynia
www.zsz2gdynia.webpark.pl
e-mail: zsz2gdynia@wp.pl

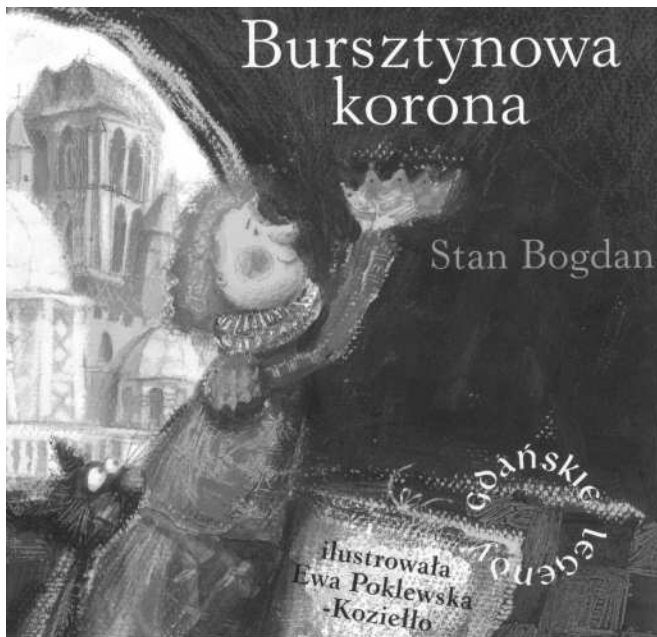
Recenzje i zapowiedzi

Piotr Kowalczyk

www.PolskaBizuteria.pl

BURSZTYN MOTYWEM KSIĄŻEK

Bursztyn od wieków wzbudza emocje. Jego naturalne właściwości i aura jaka go otacza przenosi się na stykające się z nim osoby. Cieszy więc fakt, iż zdobywa on coraz to nowe obszary zainteresowania, stając się motywem nie tylko naukowych książek. Rok 2004 zamykała książka Hanny Cygler „Kolor bursztynu”, a obecnie rozpoczęła bajka „Bursztynowa korona”, którą napisał Stan Bogdan.



„Bursztynowa korona” Stan Bogdan

(pseudonim księdza infułata Stanisława Bogdanowicza, proboszcza Bazyliki Mariackiej w Gdańsku)

Autor ma w swoim dorobku literackim wiele książek, w tym kilka dla dzieci. Książki o Gdańsku, jego umiłowanym Kościele Mariackim i dziejach innych zabytków, koronują świetne „Legendy gdańskie”. „Bursztynowa korona” to barwna historia autentycznej postaci rzeźbiarza, artysty Andrzeja Schluetera (czytaj: Szliter), autora m.in. dekoracji Kaplicy Królewskiej w Gdańsku. Mistrz był również autorem projektu Bursztynowego Gabinetu. Wprowadza on nas w czasy króla Jana III Sobieskiego dla którego jako młody, zdający egzamin czeladniczy chłopak wykonuje wspanią koronę z jednej bryły bursztynu. Bursztyn staje się jego przepustką do wielkiego świata. Historyczne postacie mieszają się z literacką fikcją. Należy jednak podkreślić, iż prawdziwa historia Andrzeja Schluetera Młodszego to kariera o której każdy

marzy. Z biednego chłopca - z głową pełną pomysłów - staje się najbardziej poszukiwanym na świecie artystą.

Piękną narrację wypełniają kierowane do małych głów przesłania:

-Synku, pamiętaj! Choćbyś musiał jeść kamienie, musisz zdobyć wykształcenie.

-Trzeba znać swoją wartość i uwierzyć w nią.

-Gdy czegoś się bardzo chce i starannie poszuka się możliwości, to przeważnie cel się osiągnie.

-Naprawdę, uprzejmość i grzeczność jest cechą prawdziwej wielkości.

Te i wiele innych spostrzeżeń odnajdziemy na kartach książki. Mogą one stać się drogowskazami dla tych, którym marzą się wielkie dzieła. Jemu się udało. Autor bajki w znakomity sposób wplótł prawdziwe fakty, sławiąc gdańskich mistrzów czasów Jana III Sobieskiego. Pewno niejedna życiowa historia, wpływająca z dziecięcej, czy młodzieńczej pasji doprowadziła dzisiejszych mistrzów na wyżyny. Bajkę bogato ilustrowała Ewa Poklewska-Koziello. Jej charakter doskonale wpisuje się w prowadzone ścieżki regionalne w przedszkolach i szkołach. Podaje zrozumiałym dzieciom językiem przesłanie gdańskiej historii i słaui dumne, obdarowane bursztynem miasto.

„Kolor bursztynu” Hanna Cygler

Miłość płci obojga i jednopłciowa - w różnych konstelacjach, przyjaźń, zbrodnia, HIV, interesy, wielkie pieniądze, intrygi, hazard, ludzkie żądze i namiętności to świat otaczający ciepłą, skamieniałą



Recenzje i zapowiedzi

żywicę, która powraca na karty książki jak bumerang i towarzyszy we wszystkich przejawach życia jej bohaterów. No może prawie... Można jednak powiedzieć, iż do różnych motywuje. Aniela Lisiecka - Anita, Nela, Salowa, Żona, Matka, Kochanka, Caryca Katarzyna, Śledcza - oblicza głównej bohaterki zmieniają się jak w kalejdoskopie. Historia, która starczyłaby zapewne na kilka życiorysów. Może w niejednym się spełnia.

Autorce w znakomity sposób udało się wprowadzić w świat literacki bursztynową rzeczywistość Gdańska. Od bursztynowych kolorów oczu, włosów, tejrże barwy koniaku, po fachowy opis pracowni i prowadzonych w nich działań rzemieślniczych. Prześwietla ukrywane w sejfach i strzeżone pilnie nowe wzory biżuterii. Wspaniale ukazuje ciężką pracę od pomysłu - przez projekt - do realizacji, wraz z przeciwnościami jakie mogą towarzyszyć temu twórczemu procesowi. Wkłada w usta bohaterów przygany, które kieruje do bursztynniczego świata. Jedną z nadal niespełnionych jest ciągły brak pracowni w której turyści w centrum stolicy

bursztynu mogliby śledzić proces obróbki bursztynu. Uważny czytelnik odnajdzie i inne.

Opisywany świat zamyka głębia doświadczeń i stwierdzeń Neli. Rozliczając ludzkie zmagania, zauważa: „w każdym razie jestem ostatnio przekonana, że nie ma prawdy obiektywnej. Są tylko odbicia lusterek różnych oczu”.

Jeśli dodamy do tego fantastyczną promocję bursztynowych wyrobów w postaci zaręczynowego pierścionka z bursztynem, czy bursztynowej kolii zdobiącej pannę młodą, to nie pozostaje nic innego jak zabrać się do lektury. Kto komu pomógł zameldować się u św. Piotra i jakie były losy biżuterii z bursztynem oraz ich twórców? Przekonajcie się Państwo sami.

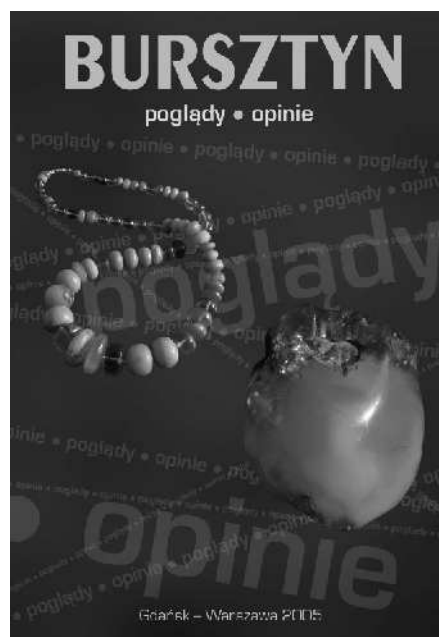
Czy tak jak po premierze „Parku Jurajskiego”, tak po książkach skierowanych do małych i dużych odbiorców możemy się spodziewać większego zainteresowania bursztynem? Zobaczymy. Odkrywanie piękna tej skamieniałej żywicy niejedno ma imię. Ciągłe jednak nie słabnie.

Joanna Popiołek - recenzja

**BURSZTYN - POGLĄDY, OPINIE.
SEMINARIA NAUKOWE AMBERIF 1994-2004
POD REDAKCJĄ BARBARY KOSMOWSKIEJ-
CERANOWICZ I WIESŁAWA GIERŁOWSKIEGO.
WYDAWCA: MIĘDZYNARODOWE
STOWARZYSZENIE BURSZTYNNIKÓW.
GDAŃSK 2005, ISBN: 83-912894-5-1**

Międzynarodowe Targi Gdańskie SA, Muzeum Ziemi PAN w Warszawie oraz Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztynników w Gdańsku przygotowały na tegoroczną edycję targów Amberif książkę pod redakcją Barbary Kosmowskiej-Ceranowicz i Wiesława Gierłowskiego zatytułowaną „Bursztyń - poglądy, opinie. Seminaria naukowe Amberif 1994-2004”, która stanowi plon spotkań naukowców i praktyków zajmujących się bursztynem bałtyckim i innymi żywicami kopalnymi. Książka zawiera teksty lub skróty pięćdziesięciu, czyli niemal wszystkich, referatów wygłoszonych podczas dotychczasowych seminariów naukowych, jakie odbyły się w czasie targów Amberif. Treść zasadniczą poprzedza Przedmowa pióra dyrektora Muzeum Ziemi Krzysztofa J. Jakubowskiego i merytoryczny Wstęp napisany przez redaktorów: Barbarę Kosmowską-

Ceranowicz i Wiesława Gierłowskiego. Materiał zawarty w książce nie jest przedstawiony chronologicznie, lecz został podzielony na następujące części tematyczne: I. Znaleźiska, złoża i kopalnie bursztynu i innych żywic kopalnych, II. Inkluzje organiczne w bursztynie, III. Właściwości, identyfikacja i konserwacja bursztynu, IV. Bursztyń w archeologii, V. Bursztyń w sztuce, VI. Bursztyń w kolekcjonerstwie, VII. Ekonomia, handel, wymogi rynku.



Recenzje i zapowiedzi

Wśród autorów znajdują się wybitni specjaliści zajmujący się bursztynem zarówno pod względem przyrodniczym (geologia, inkluzje zwierzęce i roślinne, właściwości i odmiany bursztynu), jak i artystycznym (bursztytniarstwo w czasach prehistorycznych, w starożytności i w średniowieczu, bursztynnicy XVII-XIX wieku, współczesne wyroby z bursztynu, rekonstrukcja Bursztynowej Komnaty), a także muzealnicy i kustosze zbiorów. Ci ostatni, wśród których są także badacze z Niemiec, Wielkiej Brytanii i Rosji, zapoznają Czytelnika zarówno z dziejami szczególnie cennych kolekcji przyrodniczych bursztynu, jak i ich powiększaniem i systematycznymi badaniami prowadzonymi współcześnie. Wśród artykułów zwraca uwagę tekst zmarłego niedawno profesora Jana Koteji, którego pamięci jest poświęcona książka, przedstawiający

na przykładzie inkluzji czerwców znaczenie kolekcjonerstwa dla badań naukowych i podkreślający rolę prywatnych zbieraczy w gromadzeniu i zachowaniu cennego materiału badawczego.

Teksty publikowanych w książce referatów ukazywały się corocznie w dokumentacyjnej formie roboczej. Zebranie ich w jednym tomie w nowym układzie zarówno pozwala na prześledzenie bogactwa tematyki związanej z bursztynem, jak też umożliwia zapoznanie się z najważniejszymi wynikami badań nad bursztynem przeprowadzonych w ostatnich latach.

Książka zawiera zestawienia tabelaryczne, ilustracje, mapy oraz na wkładce cztery strony kolorowych fotografii. Zaopatrzona jest w wykaz adresów autorów.

Joanna Słota, Elżbieta Sontag - zapowiedź

ZACZAROWANY ŚWIAT BURSZTYNU

Dwa lata temu, na targach „Amberif 2003” mieliśmy możliwość oglądać Teatr Bursztynu i Wyobraźni przygotowany przez artystę plastyka Barbarę Gronuś-Dutko. Autorka jest Absolwentką Wydziału Fotografii w Liceum Sztuk Plastycznych w Gdyni-Orłowie i Wydziału Projektowania Plastycznego ASP w Gdańsku, a jej miłość do bursztynu trwa już nieprzerwanie od 25 lat.

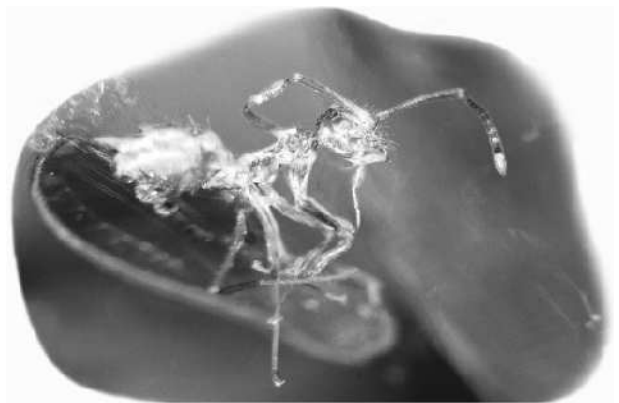
Przez ten czas oddawała się głównie pracy artystycznej, jednocześnie stale poszukując nowych form wypowiedzi, zwłaszcza takich, które umożliwiłyby spotkanie bursztynu ze światłem - ponieważ jak sama mówi: „dopiero w świetle bursztyn „ożywa” i odsłania w pełni całe swoje piękno, bogactwo kształtów i kolorów”. Owocem tych poszukiwań są „obrazy bursztynowo-światłne”, wspomniany już wyżej „Teatr Bursztynu i Wyobraźni” a także różne wystawy.

W tym roku Barbara Gronuś-Dutko zaczyna realizować swoje marzenia aby opracować serię wydawniczą pt. „ZACZAROWANY ŚWIAT BURSZTYNU” i wydać ją w zakładanej własnej Oficynie Wydawniczej JANTAR-art. W założeniu autorki ma to być seria przybliżająca bursztyn i bursztytnictwo poprzez obrazy „malowane bursztynem” a także odsłaniająca tajemnice jego wnętrza w makro- i mikro fotografii.

Autorka zaprasza nas do wspólnej wędrówki po zagubionej w gwiazdnych przestrzeniach planecie

gdzie przeszłość staje się teraźniejszością a fantazja rzeczywistością; do odkrywania i poznawania tajemnic bursztynowego świata i jego mieszkańców. Tam, pod szmaragdowym niebem Planety Jantar bursztyn nabiera życia, ukazując czarowne piękno swoich barw i kształtów, a także pełne tajemnic i nieodpartego uroku wnętrza, zaludnione przez stworzenia i zjawy minionych wieków. Zaczarowany świat bursztynu otwiera swoje podwoje, ufny, że wrażliwi na piękno wędrowcy rozkochają się w jego powabie i pozostaną jego gośćmi już na zawsze.

Wprowadzeniem do serii jest kalendarz, który zostanie zaprezentowany podczas tegorocznych targów „Amberif 2005”. Kalendarz proponuje spojrzenie na bursztyn okiem plastyka - za pośrednictwem poetyckich, urokliwych fotografii ukazujących jego piękno oraz wnętrza z zupełnie nowej, zaczarowanej perspektywy.



Wiecznie zamyślona Mrówka-Przewodniczka, zna wszystkie tajemnice bursztynowej Planety Jantar

FROM THE EDITORS

The difficult year 2004 is gone. Neither the large quantities of raw amber nor the high exchange rate of foreign currencies, which is so desirable in an export-oriented branch of industry, were there to support us. The inevitable laws of the market reduced the revenues of and the employment by even the larger of companies, and what is worse have led to the suspension or even liquidation of the smallest firms. For the Polish amber-making industry it is a significant fact. For our specific character, our strength relies on the number, diversity and efficiency of single-person and family workshops.

In spite of all that, the Polish amber making industry managed to adjust to the situation. The material-consuming production of large necklaces of over one hundred stones each was replaced by jewellery with single stones. The value of production and export is increasingly influenced by sophisticated design and the replacement of silver settings with gold ones (which is unfortunately disadvantageous to the entirety of the Polish economy).

The Polish market for amber sculpture and decorative objects is shrinking. Even Mr Lucjan Myrta of Sopot, the persistent creator of an impressive collection of amber artwork on a scale to match the diplomatic gifts from the monarchs in the 17th century, had to slow down the pace of work on his largest work: the amber treasure chest modelled on a piece which had belonged to Marie Antoinette of Versailles. While mentioning this work, we express our solidarity with Mr Myrta, as some parts of his treasure chest were destroyed by insolent robbers who, to make matters even worse, stole almost half of the largest collection of huge amber nuggets in the world and a collection of a few dozen thousand inclusions.

A magnificently album about the Myrta collection was published in three languages (Polish, English and German); we recommend it for the purchase from the Association's office.

The Association is proud to announce its first fully-fledged academic publication entitled: AMBER - VIEWS, OPINIONS. This volume of papers from all the seminars of the Amberif Fair so far (240 pages with colour photographs) will be available at an exceptionally low price thanks to the support of the Museum of the Earth of the Polish Academy of Sciences and the Gdańsk International Fair Co.

There was an increased interest in the recommendation of our Association on the part of firms, and with it an increase in the revenue from the fees (by 61%). Unfortunately, in 2005 some firms will lose the recommendation due to their selling jewellery with stones made of pressed amber. At a meeting with company owners, the issue of permitting the use of pressed amber in jewellery decoration was considered but the principle of using only stones made out of nuggets prevailed by a vast majority of votes. This principle distinguishes us favourably in the world marked from the Russian classification which allows pressed amber products.

The Editors of Bursztynisko realise that the circle of authors who have published their texts here so far is too narrow and wish to encourage all the members to correspond. We also encourage all to participate in the forthcoming General Meeting and become part of a lively discussion there.

TABLE OF CONTENTS

Organising Matters

From The Expert Commission On Qualification - G. Gierłowska.	26
From the work of The IAA Board.	26
Companies recommended by the IAA.	3
Recommended companies on the waiting list.	3
Members of the International Amber Association.	3

Association's Activity

The Amber Ball 2005 - P. Kowalczyk.	27
The title of the Amber Personality of the Year 2004 - B. Kosmowska-Ceranowicz.	28
The 7th World Championships in Amber Finding - Jantar 2005 (announcement) - P. Kowalczyk.	29

Events

An amber robe for the Icon of Our Lady of the Mountain of Light in Częstochowa - W. Gierłowski.	30
---	----

Economy

The time of profusion and the raw amber supply crisis - W. Gierłowski.	33
--	----

Gemmology

Pressed (Reconstructed) Amber - Its Merits and its Risks - W. Gierłowski.	35
---	----

In the Footsteps of Amber

From the Józef Ignacy Kraszewski collection - B. Kosmowska-Ceranowicz.	36
The amber coast - B. Kosmowska-Ceranowicz.	36

Education

The Baltic Academy Of Amber And Artistic Artisanship - J. Konarski, L. Zdrojewski.	38
--	----

Reviews and Publishing Announcements

Amber - Views, Opinions. Academic Seminars: Amberif 1994-2004 - J. Popiołek.	39
Enchanted World of Amber - J. Słota, E. Sontag.	39

edited by

International Amber Association
Beniowskiego 5 hall B6, room 116A,
80-382 Gdańsk, Poland
Tel.: +48 58 554 92 23, info@amber.org.pl;
www.amber.org.pl

editors

Editor in Chief: Elżbieta Sontag, esontag@wp.pl
Second Editors: Ewa Rachoń, amberif@mtgsa.com.pl
Wiesław Gierłowski, gierlow@kg.gda.pl
Cooperation: Piotr Kowalczyk - piotr@polskabizuteria.pl

designed by: Elżbieta Sontag, esontag@wp.pl
English Translation: Piotr Łuba, bap@pro.onet.pl

Organising Matters

Gabriela Gierłowska

FROM THE EXPERT COMMISSION ON QUALIFICATION

During their meeting of 7 January 2005, the Experts of the Association, just as the rest of the amber-making circles/industry, discussed the problems related to:

- the prolonged period of insufficient supply of raw amber,
- the appearance in the market of new products, new ways of pressing and their impact on the market.

The Board of the Association expected the Commission to comment on the issue of determining new principles which are to be followed in the current market situation by the leading (elite) companies which use the logo of the International Amber Association.

The view of the majority of the Commission's members decided that the following Recommendation clause was suggested::

CERTIFICATE :

The IAA Board hereby certifies that this company is entitled to use the Logo of the International Amber Association registered in the Polish Patent Office. It enjoys the Association's Recommendation and remains under its supervision regarding:

- *the manufacture of products of natural amber (=succinite)*
- *the manufacture of items of improved Baltic amber (=succinite)*
- *the manufacture of jewellery decorated with amber, made exclusively of precious metals and their alloys*
- *the observance of good trading customs and use of the terminology determined by the IAA*

During the meeting, The Terminology of Amber Gemstones, which is binding for the members of the IAA, was supplemented and additionally specified. The Commission allows the firms recommended by the International Amber Association to process and trade in fossil resins other than succinite (and goods made of them) and label them as amber with the specification of its geographical origin. For example: Dominican amber or Mexican amber.

FROM THE WORK OF THE IAA BOARD

We wish to inform you that the Board appointed Mr Jacek Ożdżeński, a jewellery expert, to become a member of the Expert Commission on Qualification.

Having learnt the opinion of the Expert Commission on Qualification and the outcome of the meeting of the IAA members certified companies, the IAA Board decided during the Meeting of the Board of 3 March 2005 that the Recommendation clause will read:

CERTIFICATE:

The IAA Board hereby certifies that this company is entitled to use the Logo of the International Amber Association registered in the Polish Patent Office. It enjoys the Association's Recommendation and remains under its supervision regarding:

- *the manufacture of products of natural Baltic amber (succinite)*
- *the manufacture of items of improved Baltic amber (succinite)*
- *the manufacture of jewellery decorated with amber, made exclusively of precious metals and their alloys (artistic items can be an exception)*
- *the use of the terminology determined by the IAA*
- *the observance of good trading customs.*

A firm which uses the Recommendation of the International Amber Association must not sell pressed amber, amber surrogates, subfossil resins (copals) and synthetic resins.

Piotr Kowalczyk
www.polishjewellery.com

THE AMBER BALL 2005

Almost 150 persons took part in the annual Amber Ball organised by the International Amber Association. This year, it took place at the Grand Hotel in Sopot. It is a place filled with tradition, located on the Gulf of Gdańsk, which conceals amber secrets. It was an excellent opportunity to conclude the year 2004 and enter the year 2005 with new strength and optimism. The meeting was centred around an amber tree designed by Anna Nowińska which links amber-related events from trade fairs to open-air festivals.

The Ball is traditionally a charity event. Each time round the open amber hearts support a worthy cause. This year, the money from the raffle and the auction was donated to the purchase of rehabilitation equipment for the children at the Janusz Korczak Small Children's Home in Gdańsk Oliwa, some of it will be used to fund a scholarship for a student of the Art Secondary School in Gdynia Orłowo who will continue to develop their talent at the FIRST jewellery design course IN POMERANIA organised by the Academy of Fine Arts in Gdańsk. We hope that this first course will become the harbinger which will bring us a permanent institute in jewellery design. The Ball was opened by Mr Mariusz Gliwiński, the President of the International Amber Association. Wishing everybody a good time, he thanked everyone for the organisation of the event and the support of its charitable character.

Art inspirations have already become part of the meetings of the amber industry, so it was time for classical pieces presented by the TRIO from the Music Academy in Warsaw: Magdalena Gliwińska, Rafał Grzaka and Grzegorz Szczepaniak. The repertoire included: "Liber Tango," "Tears in Heaven," "Bossanova," "The Opening," "Summer Garden," "Farewell," "Friends" and "Cuban Dance."

The artistic part was concluded by two Polynesian dances by five dancers directed by Ms Bożena Kamińska of the Amber Way Company. In the islanders' tradition, the first dance, "The Albatross" from New Zealand, releases dreams. The second one was "The Hula" dance from Hawaii. It told the legend of the creation of the world, the gods and goddesses of the Hawaii Islands.

Mietek Blues Band, which is well-known in the Tri-City, provided the party music during the entire night. The Band played blues and rock standards in

their own characteristic blues-swing arrangements. One of the performers was Mr Robert Jakubiec, an



amber jeweller well known in the industry circles.

Such a carnival night could not go without competitions. From the very first moments of the Ball, the reveller drew halves of amber nuggets in order to find their "amber other half" during the festivities. Despite being seemingly difficult, the competition was resolved very quickly. Ms Jolanta Staszak and Mr Edwin Lachowicz were the first couple to come forward and to receive a bottle of champagne from the IAA. Many other "couples joined together" danced with each other during a piece dedicated especially to them.

Before and during the Ball, there was a chance to make an amber garter. The garter competition was a unique feature of the evening. A special commission had a hard nut to crack; apart from the main prize, specially prepared by Mr Janusz Wosik, Ms Maria Wojtiuk, Ms Ewa Rachoń and Ms Anna Nowińska, which went to Ms Małgorzata Dopierała, many additional prizes were awarded.



Three Gentlemen in black hats in search of the most interesting amber garter, followed by Piotr Kowalczyk, who courageously watched over the artistic dimension of the Ball. Photo by Polish Jewellery Studio

Events

Raffle tickets were sold during the entire evening. At midnight, the raffle was supported by an auction of the donated art pieces and objects. Emotions befitting the cause accompanied the whole auction.

The Organisers wish to thank the following companies for sponsoring the raffle prizes:

E&M Pawłowscy, Image Silver, the Gdańsk International Fair Co., Karol Kowalski - Senior Member of the Craft and Enterprise Guild in Gdynia, Kolia, RAV, S&A Amber Jewellery, Polish Jewellery.

The auctioned pieces were donated by:

Ms Wilga Badowska, Ms Ewa Bussold, Ms Maja Gasperowicz, Mr Mariusz Gliwiński, Mr Kazimierz Kalkowski, Mr Lucjan Myrta, Ms Sylwia Ścisłowska, Mr Zbigniew Strzelczyk, Ms Maria Wojtiuk, Ms Beata Zielińska,

The kindness of the auction participants made it possible to collect and transfer over PLN 4,000 for the purchase of rehabilitation equipment for the children at the Janusz Korczak Small Children's Home in Gdańsk Oliwa. The sum obtained during the raffle will make it possible to fund a scholarship for a student of the Art Secondary School in Gdynia who will commence studying at the first jewellery design course at the Academy of Fine Arts in Gdańsk.

The next Ball is a year away. Now we are looking forward to the amber fairs and the Amber Day during St Dominic's Fair. These are just as good opportunities to promote the amber-making industry and help others.

*Barbara Kosmowska-Ceranowicz
The Chairwoman of the Chapter*

THE TITLE OF THE AMBER PERSONALITY OF THE YEAR 2004

It is my pleasure to inform you that pursuant to Point 6 of the Regulations for Awarding the title of the Amber Personality of the Year, a choice was made with the participation of the Members of the Chapter: Mr Mariusz Drapikowski Amber Personality of the Year 1999, Wiesław Gierłowski Amber Personality of the Century, Barbara Kosmowska-Ceranowicz Amber Personality of the Century, Kazimierz Mizgiris Amber Personality of the Year 2001, Ewa Rachoń Amber Personality of the Year 2002, and Adam Pstrągowski Amber Personality of the Year 2003.

In keeping with the tradition of the previous years, the vote took place by e-mail. Mr Wojciech Kalandyk of Gdańsk was voted the Amber Personality of the Year 2004. Five out of the 6 Jurors voted for Mr Kalandyk.

The justification of the choice (in accordance with the Jurors' votes)

Wojciech Kalandyk is a founding member of the Amber Association and its former long-time President of the Board, an initiator of important work regarding the cultivate of the market, and prospecting for raw amber. During his presidency, the Association became the leading organisation in the amber-making industry not only in Poland but

also abroad. The Association became the International Amber Association and reached an over 30% participation of members who live outside of Poland in seventeen countries of the world. While working for the Association's Board, as befitted a reliable President, he devoted his private time to voluntary work at the expense of his own company.

He is exceptionally active in society, we know him to be a generous donor. The Museum of Amber Inclusions of the University of Gdańsk, which was established on his initiative among others, formed the core part of its collection from a gift of 50 kg of selected nuggets of spliced amber richest in inclusions, which he donated being aware of the needs of the science. He was the most generous donor for the gown of BVM in the picture at St Bridget's Basilica. He is a member of the Committee for the Construction of the Amber Altar, and once it is created, the amber altar stands a chance of improving significantly the standing of Polish amber makers in the world. He also donated generous gifts to the Museum of the Earth of the Polish Academy of Sciences thus proving that the value of natural forms, varieties and types of amber to the knowledge of amber is not foreign to him.

Last year, he carried out an investment which ensured perfect working conditions for our colleagues amber jewellers in ca. 50 jobs, although even the previous years were not below average in his company. His reliability, universally known before, was crowned in this way. His style of action and the latest dynamic changes in the character of his Art 7 Company, which is recommended by our Association, and in which he personally trains the

future apprentices as a master goldsmith in the currently binding system of future apprentices and masters, paved the way for Wojciech Kalandyk to hold the distinction awarded by the Industry. The title which he will receive will certainly be proof that the industry appreciates people who care about the common good and the intention to go beyond the level of craftsmanship. Their philosophy, persistence and consistency of action have placed the staff of the Art 7 Company in an exclusive group of Amber Jewellers who are driven by their passion for creating.

Mr Wojciech Kalandyk correctly assesses the threats to the amber-making industry and tries to actively counteract them. In the difficult situation of the deficit of raw amber supply, he personally initiates and finances new ways of extracting and prospecting for amber in the Polish deposits. In the presence of amber researchers from all over the world and the members of the Working Group on Organic Minerals of the International Mineralogical Association, which was in session in Gdańsk during the summer fair of 2003, he organised field discussions with a show of an attempt at a new method of recognising and extracting Holocene amber-bearing deposits using modern equipment. A description of this field session was placed by Prof.

N. Vavra, the President of the Working Group, in a report sent to the International Mineralogical Association. The event met with universal approval.

He was an active initiator of group business trips and national stands at trade exhibitions abroad. He took part in them himself to promote amber and Polish amber making from the United States to China and Japan. He is also active in the Gdańsk Amber Centre, which helps in the development of the amber-jewellery industry in Poland.



Mr Wojciech Kalandyk - the Amber Personality of the Year 2004. Photo by Polish Jewellery Studio

Piotr Kowalczyk
www.polishjewellery.com

THE 7TH WORLD CHAMPIONSHIPS IN AMBER FINDING - JANTAR 2005

It is a tradition of the seaside municipality of Stegna to organise annual World Championships in Amber Finding. This year's edition, which is already the 7th one, will take place on the beaches of Jantar from 9 to 10 July 2005. The event has found an exquisite place in the calendar of tourist gems organised in the Vistula Sandbar. Extracted in this place for many centuries, amber has led to a wealth of artistic activities which delight Guests from Poland and abroad in their artistry. Prepared by the Municipal Office of Stegna and the Programme Council, the range of leisure and educational meetings attracts many thousands of visitors to Jantar. It is an event for the promotion of amber, in which the International Amber Association has participated from its first edition. Mr Ryszard Goliszek, the event's organiser, believes that *"in the marketing activities in Pomerania we need to put*

emphasis on the promotion of the Polish Amber Coast. Only around such a concept can we talk about the importance of amber, which is extracted here and which, having been set, is shown to the world." Now we can only invite you to Jantar and other places where the qualifying rounds are held.

The qualifying rounds:

- 1st July - beach in Gdynia Orłowo, start at 11.00
- 2nd July - beach in Gdańsk Brzeźno, start at 12.00
- 3rd July - beach in Sopot, start at 12.00
- 7th July - beach in Krynica Morska, start at 11.00
- 8th July - beach in Sztutowo, start at 11.00

The final

9-10 July - beach in Jantar, start at 11.00

More information:

Stegna Commune Council
34 Gdańska Str, 82-103 Stegna,
ph. (+48 55) 247-81-71
ph./fax (+48 55) 247-83-95
www.stegna.ug.gov.pl
e-mail: ug-turystyka@o2.pl

Association's Activity

Wiesław Gierłowski

AN AMBER ROBE FOR THE ICON OF OUR LADY OF THE MOUNTAIN OF LIGHT IN CZĘSTOCHOWA

During the 700 years of the Picture of Our Lady at Jasna Góra [the Mountain of Light], its religious and patriotic role in the Polish society has increased continuously. Mass pilgrimages to Częstochowa and the gatherings of the believers at the feet of Our Lady of Jasna Góra have gone on for centuries, and today at the time of ideological turmoil they are distinguished by an impressive number of participants, the nobleness of the goals and the candour of the emotions.

Shortly before the Swedish invasion of the 17th century and the effective defence of Jasna Góra led by Prior Augustyn Kordecki, the picture became the centrepiece of the ebony Altar of the Homeland funded in 1650 by Jerzy Ossoliński, the Chancellor of Poland.

Gifts from both the wealthy and the poor are laid at this altar. Some of these gifts were used as components of the decorative robes for the picture: the white diamond one, the red and green ruby one, a very characteristic coral one and others. An amber robe has not been made yet, although amber votive offerings predominate among the 20th century gifts. In the chapel which surrounds the picture, a



The ruby robe with the papal gold rose and amber pieces. Photo: archives

decoration of thousands of amber necklaces in the shape of friezes was made on both its length-wise walls. The photograph of the picture in the ruby robe shows not only the gold rose given by John Paul II on the right, but also an amber arrangement just below the picture. A general view of the chapel shows amber necklaces hung on the walls and the amber decoration of the altar top.



A view of the Jasna Góra chapel. Amber decorations on the walls and on the altar top are a small part of a great number of votive offerings donated in our times. Photo: archives

The Prior of Jasna Góra, Father Marian Lubelski, expressed his hope that during this year's 350th anniversary of the defence against the Swedes, due on the 15th of August, he will be able to unveil the picture in its new amber robe and to consecrate it on this solemn day. The initiative for this venture was conceived as early as February 2001 during the pilgrimage of amber makers, the benefactors of the robe for the copy of the Jasna Góra picture at St Bridget's Basilica in Gdańsk. The design of the robe has already been made by our colleague, Mariusz Drapikowski, working with sculpture and monument conservation professors: Stanisław Radwański, Andrzej Szadkowski and Wojciech Kurpik. From the point of view of the bas-relief technique, the design relates to the robe at St Bridget's but has a much smaller area due to the necessity of retaining the outline identical to the earlier robes, located within the decorative frame.

Association's Activity

Golden-white tones of opaque amber are planned. The amber decoration is to be supplemented by gold setting, diamond lilies and a silver bible in the hands of the Infant.

As we know, the picture's dimensions are 1218 x 813 mm, which is even less than one square metre (99 dm²). The robe will cover ca. 2/3 of its area, and including the three-dimensional quality of the bas-relief, its area will be 80-90 dm². The thickness of the amber layer, which will be laid on a silver or copper mesh, will vary from 10 to 20 mm. The weight of the finished amber decoration will no more than 10 kg. Experience shows that the consumption of raw amber for a sculpture is 4 times greater than its net weight.

Therefore, we need ca. 40 kg of amber in its golden and white variety, and in nuggets larger than 50 g

each, and practically best between 200 to 300 grams.

It is a considerable quantity, but it seems attainable by the many members of our industry even in spite of the current raw amber shortage.

We appeal to all the amber makers to donate raw amber gifts at the office of the International Amber Association at a formal receipt. In the week following Easter (between 29 March and 2 April), we will be visited by Prior Marian Lubelski, who will meet the benefactors, confirm the receipt of the gifts and invite them to the 350th anniversary of the defence of Częstochowa.

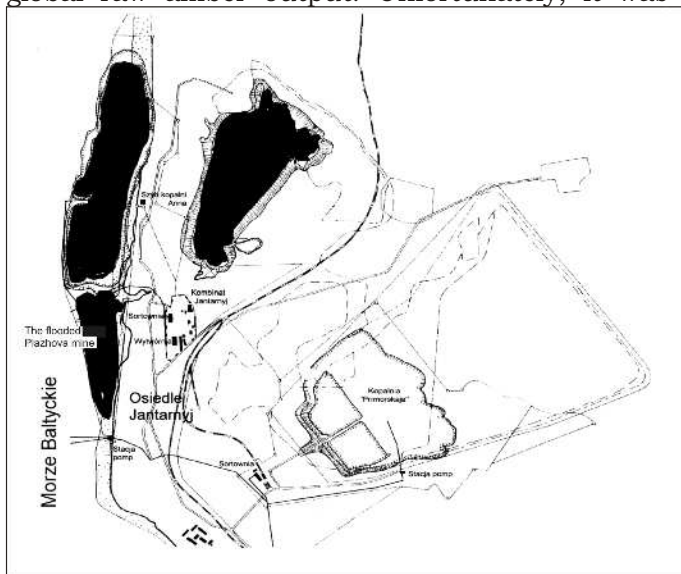
The robe is to receive an engraved sign of the Association and an inscription about the benefactors.

Economy

Wiesław Gierłowski

THE TIME OF PROFUSION AND THE RAW AMBER SUPPLY CRISIS

The decade of 1990s was marked by intensive extraction of raw amber. Year on year, the amber factory in Yantarny on the western coast of the Sambian Peninsula in the Kaliningrad Zone of the Russian Federation increased its output mainly thanks to the abundant saturation with amber (up to 6 kg per 1 m³) of the "blue earth" layer in the "Plazhova" [Beach] strip mine. Until recently this small and shallow strip mine yielded ca. 70% of the global raw amber output. Unfortunately, it was



Locations of Amber mines near Yantarny

flooded in 2001. Now the Russian plant has only one mine with three times smaller performance, which is very expensive to operate as the mining works have to be done at a depth of over 55 metres below the ground level (map).

The Russians have significantly reduced the legal and illegal mining of other shallow deposits in Sambia, due to which amber supplies from this most abundant area dropped from ca. 1000 tonnes p.a. in 1996 to ca. 190 tonnes in 2004.

Considerable reserves which remained after the liquidation of the amber product factory which operated at the time of DDR in Ribnitz-Damgarten in Mecklemburg had a significant impact on the shape of the raw amber market. Amber and its semi-products made from the raw material extracted in the Saxon Goitsche mine were gradually sold until the year 2003. Even more important was the spontaneous drive for the illegal mining of rich and very shallow Ukrainian amber deposits at the border of Volyn and Polesie. These deposits were documented by geological research at the beginning of the 1980s, which was a certain surprise for the global amber economy. A large area of marshy land covered with a sparse forest conceals beautiful varieties of Baltic amber of very large granulation, much sought after in jewellery processing. Amber occurs here most often at the depth of 0.5 to 2 metres, which makes it possible to extract it using the simplest of tools, while the illegal diggers are very difficult to spot under cover of the forest. Legal extraction of these deposits cannot go beyond the experimental stage and it is far from the result obtained by the Germans in the Goitsche mine (ca.

Economy

50 tonnes p.a.), although a state-owned mining and processing plant has been established. Thousands of small digger teams probably reach twice as large an effect, which can be judged by a large share of characteristic Ukrainian amber in the deliveries for the Polish and Lithuanian workshops. This share (as opposed to the Russian one) is growing continuously.

Meanwhile, large fluctuations occurred in the usage intensity of amber accumulations in the Vistula Delta. In the first half of the 1990s, rapidly growing processing gave rise to a large number of teams using the hydraulic method of rinsing out amber from under a sediment layer, while a number of others applied for prospecting and extracting licences. It soon turned out, however, that given the compliance with the rigorous Polish environmental protection regulations, the extraction costs are much higher than the prices quoted by the suppliers from Russia and the Ukraine for raw amber selected for jewellery production. Hence the reduction of raw amber production from the Vistula Delta despite its exceptional natural beauty. Only workshops set on exclusive jewellery, only with fully natural stones without thermal improvement, decided to pay prices twice as high as those for the material from the mines.

After the flooding of the "Plazhova" mine in Yantarny (in 2001), when raw amber prices started to double year on year, did the interest in obtaining licences for the Vistula Delta area return; unfortunately, so did an increase in illegal extraction in the seaside forests.

The primary obstacle to the growth in legal amber extraction in the Vistula Delta are excessive demands of the owners or administrators of the area as to the fees for the permission for even short access to raw amber accumulation zone under the deposits in the mining beaches.

Attempts to gain access to accumulations in the eastern districts of Gdańsk have ended in a fiasco.

Inconsistent action by Father Henryk Jankowski at even the highest central and local authorities (the Prime Minister, the Minister of the Environment, the Governor of the Pomeranian Province and the Mayor of Gdańsk) resulted only in the blocking of the issue of access to amber deposits in the bureaucratic machinery. Fortunately, hope has risen for sorting out the mode of the amber altar foundation, and with it for the free availability from the city of the areas scheduled for road, port and industrial investments. The legal supply of raw amber will be accompanied by the problem of its use. Not more than 5% of the expected output will be suitable for the stained-glass altar; the rest will end up in the market. It will be mostly jewellery material, but ca. 30% of it will be small pieces suitable only for tinctures, and first of all for pressing.

Licensed attempts to extract amber from the bottom of the Gulf of Gdańsk had no practical market significance. In 2003 and 2004, two respectable enterprises worked on it using two different methods of sea bed silting (with compressed air and high-pressure water jets) but to no avail.

To sum up, one needs to note that raw amber production, which reached record highs of 900 to 1100 tonnes p.a. in the 1990s, dropped to ca. 300 tonnes in 2004. Until now it has not caused a crisis in amber processing because most firms managed to accumulate significant material stocks in the previous years. Moreover, fashion trends have caused the withdrawal of the most material-consuming items (large necklaces, bracelets, figurative sculpture and interior decoration elements) and favoured their replacement with delicate silver and gold jewellery with finely made amber gemstones.

In Poland, however, which is the main supplier of finished amber products to the global market, a fairly rapid decrease in the material stocks of 40-50 tonnes p.a. has been observed, and the stock level is now at its minimum.

Raw amber purchase from 1990 to 2004

	1990	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004
total raw amber purchase	70	220	180	200	200	140	110	100	90
raw amber origin:									
gathered on beaches	5	5	5	3	6	6	4	4	3
rinsed out (legally and illegally)	14	26	21	15	14	18	12	10	12
imported (legally)	0	24	30	30	35	40	45	45	20
suitcase import (incl. from Ukraine)	51 0	165 15	124 20	152 22	145 25	76 26	49 25	41 20	55 35

Economy

This situation has not hit jewellery manufacturers yet, as for them it only means an increase in the purchase price of raw amber and finished stones, but a whole group of firms which manufacture traditional necklaces, bracelets and brooches is now on the verge of bankruptcy.

Even at the beginning of the year, a few firms with a traditional amber product range gave up the recommendation of the International Amber Association and introduced pressed amber products made in various technologies into their product ranges. They were not able to meet the requirement of the recommendation, which means not selling jewellery decorated with stones made of reconstructed (in practice pressed) amber. It is a significant warning signal, if not cause for alarm.

A forecast of the shape of raw amber market in 2005 is as follows, in my opinion:

country	output	consumption	export	import	deficit
Russia	140	80	60	---	
Poland	15	140	---	75	50
Ukraine	40	5	35		
Lithuania	5	15		10	
other countries		10		10	
total	200	250	95	95	50

Gemmology

Wiesław Gierłowski

PRESSED (RECONSTRUCTED) AMBER - ITS MERITS AND ITS RISKS

The property of Baltic amber, which has been well known for ages, namely that it softens and becomes malleable in a temperature of 140-200°C in an air-tight environment, became the basis for the attempts to join together minute, irregular grains into large regular cylindrical or plate-shaped forms, useful as semi-products for the most sought-after objects: round or elliptical beads for necklaces, the walls of chests or for once-fashionable mouthpieces for pipes and cigarette-holders.

The practical methods of pressing were invented in the Stantien & Becker firm of Königsberg in the 1870s, and their names come from the names of their inventors.

The Spiller method was for obtaining pressings in the shape of plates or opaque and semi-transparent blocks. **The Trebitsch method** was much more complex and made it possible to obtain cylinders of various thickness of completely transparent and uniform material. These methods, shortly described below, are still used today, although they have been improved and modified in various ways.

In the Spiller method, a cubicoid steel mould with a tightly fitting lid is filled with very carefully selected amber (without any impurities of plant remains), cleansed of its external weathered layer. This mould is submerged in hot paraffin or glycerine

in order to gradually heat the amber charge in an air-tight environment, and then the charge is pressed with a pressure of 400-500 kg per cm² on the lid.

The Trebitsch method uses a double cylindrical mould, divided with a barrier with capillary holes, through which the softened amber is squeezed from the upper to the lower chamber, where the material is rejoined into a fully uniform transparent mass. This operation requires very high pressure, no less than 3000 kg per cm². Good results are obtained provided that the preselection of the charge material is even more careful than when using the Spiller method.

The first industrial use of these methods took place in 1881 in Vienna, which was then the centre of the production of amber tobacco smoking accessories. This led to unexpected rise in this production.

It must be said of the Austrians, and later also of the Germans at the Staatliche Bernstein-Manufactur Königsberg, that they honestly marked the products made of pressed amber as Pressbernstein.

After the German factory in Palmnicken was taken over by the Russians after the Second World War and renamed as the Kaliningrad Amber Conglomerate in Yantarny, work continued on the improvement of the technology of pressing amber grains. Experiments were performed with varying degrees of the amber granulation, the use of fillers and dyes, the atmosphere of inert gases, raising the temperature and the heating time, as well as the pressure. Today, amber is heated to as much as 220°C, while the pressure varies between 2400 and 2700 kg/cm².

Gemmology

Semi-products of varying quality are obtained depending on the type of charge and the fillers and dyes added. Perfectly transparent, straw- or honey-tinted pressed bars are made for the still sought-after necklaces made of regular beads with faceted surfaces.

Similarly transparent material, albeit with the addition of a darker pigment was used to reconstruct the rococo frame from the décor of the walls of the Amber Chamber in Tsarskoye Selo. The engravings and the intaglio made at the bottom of long (156 cm) semi-cylinders in this frame look perfect.

The Amber Studio at Tsarskoye Selo, which specialises in the reconstruction of artistic amber artefacts of the last few hundred years, uses many varieties of pressed amber. An interesting example is the reconstruction of the lost clock from the pre-World War II Königsberg collection personally made by Alexander Krylov, the curator of the Amber Chamber. It is worth noting the transparent shafts of the corner columns tinted to various colours with the addition of pigments.

In the Kaliningrad Amber Factory, a number of attempts have been made to modify the technology of amber pressing by adding not only colourants but also modelling plastic which makes it easier to integrate the granulated amber or amber meal. In 1957, the authors: Rożdżestwienstkij W.A., Pietrow G.S., Sierganowa G.L. obtained a patent for "Improving thermostability, resistance to light and the mechanical strength of amber" (the USSR Patent No. 105899)

The above properties of amber are improved by the admixture of a solution of solvent with 2 to 5% epoxy resin during the pressing.

Such products are characterised by a greenish hue and a clouded structure. After a dozen years or so they gain an orange-reddish hue.

The best pressing methods in terms of quality at the Kaliningrad Amber Factory, which yield entirely homogenous transparent material from straw coloured, through various golden hues, to cognac have not been patented and remain a technological secret.

The above traditional pressed pieces made of powder or fine granulated amber cleaned of detritus and subjected to deoxidisation have recently been supplemented by a new type of half-product. It is composed of large splinters of natural amber in various colours and degrees of transparency, and a filling of a transparent bonding substance. The composition of this substance is not stated in the technical conditions at purchase.

The International Amber Association is performing identification tests of this substance.

In Poland, amber pressing never developed on an

industrial scale. However, very many small firms have made attempts to use this as a means of utilising waste material from the mechanical processing of natural amber nuggets. The result was a diversity of methods, and thus varying visual effects and material properties.

The early attempts at pressing from the turn of the 1950s and 60s were aimed at producing a homogenous material, similar to that obtained using the Trebitsch method. The results were usually inferior to those which the Russians were obtaining at the time using the technologies of the pre-World War II Königsberg plant. Pressing without an air-tight environment led to a dark red tint and insufficient clarity of the pressings. Necklaces made of these semi-products clearly differed from those made of natural amber.

When pressing plates from amber granulate, even perfectly cleansed of its external weathered layer, yielded material which was not uniform with clearly visible borders at the joints of the charge grains. This was the result of both the absence of air-tightness and insufficient pressure (usually between 200-300 kg per cm²). Some customers liked this effect and even today there is a market for this method of pressing.

A specific (and still used) method of pressing is the squashing of the naturally irregular amber material softened at a temperature of 150-200°C into regular gemstones (cabochons, diamond shapes, sheets each stone from a single nugget). Such a material is almost impossible to distinguish from natural or thermally improved amber.

The last 2 years, which saw the pressure of the scarcity of natural amber, led to attempts to press amber grains at a temperature close to the threshold of the softening point (140°C), and even lower. This has the aim to retain the specific tints and degree of transparency of the components used.

We are dealing with two trends here:

1. to use other fossil resins occurring in the same deposits (e.g. young amber, gedanite) or copals to fill in the spaces between the decorticated pieces of succinite. The filling resins are low-melting and tightly fill in the space between the amber fragments, permanently binding them under pressure without changing the amber's appearance. The amber fragments remain multicoloured which caused this method of pressing to be dubbed as the "dappled" method.
2. to fill in the space between the fragments of natural amber with finely ground amber powder and press everything under high pressure at comparatively low temperatures. The pressed powder binds permanently, but remains white and opaque, creating something akin to mosaic frames.

These diverse pressing methods have already found their market niches. Just, as for instance, the “dappled” products which are very popular in Italy.

A number of Polish amber jewellery producers have already mastered the technologies modelled on that of the old German and modern Russian traditions. These firms focus on producing precisely formed and calibrated cabochons and regular necklace beads, which even have a certain advantage over those produced from thermally improved nuggets, as the entire material has a uniform “cognac” tint, not only a tinted surface layer as is the case with the material roasted in autoclaves. The current method of pressing used in Polish workshops makes it possible to obtain the “scales” effect.

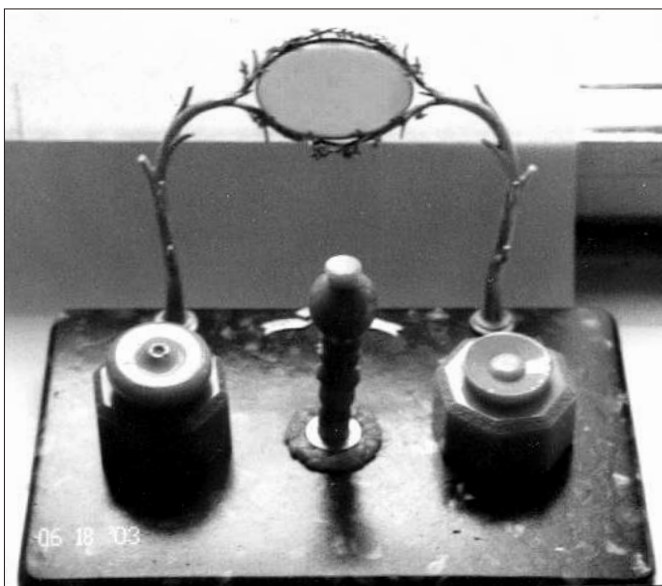
However, these are still imperfect products, usually pressed from insufficiently cleaned raw material with visible reddish streaks in the whole volume, which reveal an excessive degree of oxidation and thus a danger of premature disintegration (within a few dozen years). Therefore, it does not do to recommend them as material for gemstones and as a result the International Amber Association does not allow using them in this way by the recommended firms. Nonetheless, they can be successfully used as material for souvenirs and decorative items, as well as for handles of cutlery, walking sticks or umbrellas.

In the Footsteps of Amber

Barbara Kosmowska-Ceranowicz

FROM THE JÓZEF IGNACY KRASZEWSKI COLLECTION

The National Museum in Poznań is the owner of an interesting product by the Bracia Bernstein (the Bernstein Brothers) Company of Ostrołęka made as a gift for J.I. Kraszewski for his 50th anniversary of literary work celebrated in 1879 in Cracow. It is a scriptorium made up of an octagonal inkpot and sandbox with lids. Both these containers are decorated at the top around the openings with a plant frieze carved in opaque yellow amber.



A scriptorium made up of an octagonal inkpot and sandbox with lids. Photo by Barbara Kosmowska-Ceranowicz

Moreover, the seal stamp with an amber handle and a silver plaque with the *IJK* monogram. The place for the stamp is marked on a rectangular base (24.2 x 15 cm) made of dark pressed amber with clearly visible crumbs (pieces which were used in the pressing), a semi-plastic rose ring made of natural yellow amber. Behind the containers, a “triumphal gateway,” which is formed by two fully plastic silver trees which embrace an oval cabochon of transparent amber, with a dedication inscribed on the reverse: “TO I.J. KRASZEWSKI FROM THE CITIZENS OF OSTROŁĘKA 1879” and two crossed and tied palm leaves. The item is signed on a thin silver ribbon within the base: *The Bernstein Bros. Factory in Ostrołęka*. The products was listed in the Commemorative Book of the J.I. Kraszewski's Jubilee of 1879 published in Cracow in 1881 in p. 172: *A Complete writing instrument, made of various types of amber, from B. Bernstein's factory in Ostrołęka. A gift from the citizens of Ostrołęka. Inkwell, sandbox, seal; silver paper knife with amber handle; amber pen with silver. Silver pen holder*. The Bernsteins' product, together with many other gifts, was donated to the National Museum in Poznań by Kraszewski himself in 1884 (Renata Sobczak-Jaskulska: Museum collection index card); whether he gave everything over to the museum or left the items now missing to himself, we do not know.

Let me add in passing that in the Commemorative Book of the J.I. Kraszewski's Jubilee of 1879 published in Cracow in 1881, among a multitude of listed gifts, there is also the following record: *The coat of arms of the city of Gdańsk sculpted in bas relief, which two lions are holding, on an amber pedestal, an item made of the most precious drizzle*

In the Footsteps of Amber

Barbara Kosmowska-Ceranowicz

BURSZTYNOWE WYBRZEŻE

In the 16th century, or 466 years ago, to be more precise, the Vistula Sandbar received the name of **RIPA SUCCINI the amber coast**.

The name of Ripa Succini was placed by Olaus Magnus on his map: *Carta marina et descriptio septemtrionalium terrarum ac mirabilium rerum in eis contentarum diligentissime elaborata*, which was published in Venice as a wood engraving in 1539. Olaus Magnus, Catholic bishop of Uppsala, a historian and cartographer, stayed in Gdańsk for over 10 years in religious exile, from which one can infer that he knew many details regarding the mining of amber from his personal experience. Although the map presents a vast area of the North Sea and the Baltic, and covers the adjacent land, the northern part of Poland, as well as “the Sambian Land”, which at the time was in the hands of Polish liege Prince Albrecht of Prussia, it also acknowledges the occurrence of amber in Poland.



A fragment of Olanus Magnus' 1539 map "Carta Marina..." z 1593 r. (enlargment)

Next to the bottom frame of the map, one can see a carefully reproduced southern coast of the Baltic with the Hel Peninsula and the Vistula Sandbar connected with the Sambian Peninsula. A dozen or so barrels are drawn in the Vistula Sandbar and Sambia. Next to one of them, additionally marked as if by a glow coming from within, there is a distinct image of a digger with a spade who is pointing at the “treasure” nearby. A little further east, a place called **SUCCINUM** is marked by an icon of a building. The location of this town may correspond to one of the castles of the Knights of the Teutonic Order in which in those days amber was stored. It may have been the Lochstädt (in the 16th century: Lochstet) castle, now unfortunately in complete ruin.

With the letter **D**, placed already in the area of the Baltic Sea, above the name *Succinum* according to the map's footnotes Olaus Magnus designated the area of amber gathering: *Succini colectio in littore prutenico*. He also expressed his feelings for the burghers of Gdańsk on the map, in the footnotes under the letter **E**, placed above a depiction of the city of Gdańsk: *Cyvitus Gedanem a fortunatis et honestis civibus in habitatur* “in the City of Gdańsk there live wealthy and respectable citizens”.

In 1550, the Vistula Sandbar, in contrast to the map by Olaus Magnus, was depicted by Sebastian Münster as an island clearly separated from the mainland, and the three barrels drawn in the Sambian Peninsula are testament to the undiminished interest in amber.



A map of Prussia from S. Münster's 1550 work *Cosmographia universalis*.

In the Footsteps of Amber

Olaus Magnus returned to the Vistula Sandbar, this time placing its cartographic depiction in his famous work on the lands of Northern Europe *Historia de Gentibus septentrionalibus*, published in 1555 in Rome, in Book XII, Chapter VIII *De gumni abietino, sine resina, et origine, ambra, seu succini*. In contrast to the icons previously used in the Venice version, some of the barrels seem to be overflowing with amber nuggets which might be testament to better results in collecting the raw material. The most important difference, however, is a channel, or possibly a culvert (?), which had not been there before. It cuts through the Vistula Sandbar close to the figure of the digger.



A fragment of the map of the Vistula Split published in Olanus Magnus' 1555 work *Historia de Gentibus septentrionalibus*.

In the 16th and 17th centuries, six other cartographers depicted the amber coast on their maps, stretching further to the east, related to the deposits in the Sambian Peninsula, marked by drawings or signs which are testament to the presence of amber. The last one was the map by M.Ch. Hartknoch from 1684.

In the 18th century, the method of informing about the places of the occurrence or the mining of amber was abandoned for a long time.

Was it only Olaus Magnus' stay in Gdańsk that caused him and the cartographers that followed to mark amber in their 16th and 17th century maps, and Olaus Magnus to introduce the name *RIPA SUCCINI*? Among the factors motivating the 16th and 17th century cartographers, such as Olaus Magnus, H. Zellio, S. Münster, J. Portantio, G. Henneberger and F. J. Hartmann, the main ones include: [1] the amber jewellers' guild which was established in Gdańsk in 1477 and [2] the amber trading rights in the Gdańsk coast obtained by

Gdańsk merchant Paul Jeske in 1533. The most important motivation for associating Gdańsk with the amber-bearing areas was the extraordinary development of artistic craftsmanship in the 16th and 17th centuries, when it was perfected. It is enough to mention the famous pieces by Michael Redlin and Christopher Maucher. The artefacts of that age still inspire Polish artists today.

By the 18th century, the enormous popularity of amber began to wane, at least among the elite.

To conclude with more contemporary times, I would like to remind our readers of the motivation behind the decision to give Gdańsk the name of **THE AMBER CAPITAL**.

The renaissance of research and exploration, initially of deposits but also of new directions in decorative art, jewellery, as well as in larger sculptural works - comparable to the Amber Chamber of old - began in Poland towards the end of the 1970s, and is at its peak today. The preparation of maps of finds and mines, documentation of resources and explorations for deposits, the establishing of the International Amber Association, the already decade-long tradition of the Gdańsk International Fair Co., amber museums, exhibitions, contests, seminars, scientific meetings: this may not yet be all we can do, but it is certainly already satisfactory.

Too little is still being said about the **A1 AMBER MOTORWAY**, which by linking Scandinavia with Greece may take on the role of a **tourist amber route**. Such a route, the idea for which originated in the 1990s in Greece, and which was undertaken by Bulgaria in 1997, has already been plotted out in Austria and Lithuania, based on the amber trading routes from ancient times. It is about time to prepare this programme in Poland as well, to soon have trips of those who love tourism and amber travel on **the Amber Route to the Amber Coast**.

Sources:

- B. Kosmowska-Ceranowicz, T. Pietrzak 1985: Z dziejów rozwoju wiedzy o znaleziskach bursztynu i ich prezentacji na mapach dawnych i współczesnych. *Prace Muzeum Ziemi* z. 37, 27-60.
- B. Kosmowska-Ceranowicz 1997: Bursztylna na mapach dawnych Prus Wschodnich. 67-95. W: P. Grabowski, J. Ostrowski (red.): *Ziemia dawnych Prus Wschodnich w kartografii. Z dziejów kartografii*, tom 8. Olsztyn.

Education

In February, the Association received word about a College which is being established from its founding group. We are presenting it for your information:

Józef Konarski, Lech Zdrojewski

THE BALTIC ACADEMY OF AMBER AND ARTISTIC ARTISANSHIP

The Managing Board of "SREBRO & BURSZTYN" Company, having full approval of the Council and Board of Nowodwory Powiat and acting in co-operation with a group of scientists, has undertaken activities aimed at organising in Junoszyno-Jantar a higher education institution under the name of : THE BALTIC ACADEMY OF AMBER AND ARTISTIC ARTISANSHIP (the name may be subject to change).

♦The school would be offering the following types of studies:

- ♦baccalaureate studies ;
- ♦complementary graduate master's degree studies;
- ♦post-graduate;
- ♦specialist courses.

Students of the planned institution would have knowledge in the following areas:

- ♦excavation and processing of amber;
- ♦excavation and processing of gems;
- ♦design of jewellery and objects in precious metals;
- ♦techniques of manufacturing, repairing and maintenance;
- ♦ancient gold- and silversmith techniques;
- ♦history of jewellery and techniques of exhibition;
- ♦design and techniques of selected artistic crafts;
- ♦vocational teaching in artistic crafts;
- ♦teaching (art classes) in primary schools and first level secondary schools;
- ♦branch marketing;
- ♦ad photography;
- ♦preparing promotional material.

♦
The real estate basis for the school will be a plot of the total area of 3,8 ha, which was leased to the organizers for 20 years by the Self-Government of the Nowodwory Powiat. The building, present on the plot and previously used by a Youth Correctional Centre will be refurbished and enlarged to be prepared to teach 450 full-time students and the same number of extramural students. It is estimated that in the academic year 2005/06 there

will be approximately 300 full-time and extramural students. The organizers also plan to build a campus, where teaching, research, sport and leisure would meet. All objects will be fully usable by the disabled.

We have already invited, or we plan to invite, the following entities to co-operate with us in organization of the school:

International Association of Amber-workers in Gdańsk,

International Fair of Amber,

Jewellery and Gems in Gdańsk,

Związek Miast i Gmin Morskich in Gdańsk,

Agencja Rozwoju Pomorza (Agency for Development of the Pomerania) in Gdańsk,

Muzeum Ziemi Polskiej (Museum of the Polish Countryside of Polish Academy of Sciences)

Akademii Nauk in Warsaw,

Muzeum Zamkowe (Castle Museum) in Malbork,

Archeological Museum w Gdańsku,

Nature Museum of Polish Academy of Sciences in Cracow,

Gdańsk University,

Copernicus University in Toruń,

Academy of Fine Arts in Gdańsk,

Academy of Fine Arts in Łódź,

Stowarzyszenie Twórców Form Złotniczych,

Stowarzyszenie Rzecznawców Jubilerskich in Warszawie,

Polskie Towarzystwo Gemmologiczne in Warsaw, Krajową Izbę Gospodarczą (Polish Chamber of Commerce) Jubilersko-Zegarmistrzowską in Warsaw,

specialized publishing houses and other renowned Polish and foreign specialists, to be able to organize the school in accordance with a widespread demand

Please direct any enquiries to:

SREBRO & BURSZTYN Spółka z o.o., Junoszyno-Jantar in Malbork

82-200 Malbork, ul. Kościuszki 39, e-mail: akademia@bursztyn-srebro.pl

Reviews and Publishing Announcements

Joanna Popiołek - review

AMBER - VIEWS, OPINIONS. ACADEMIC SEMINARS: AMBERIF 1994-2004 EDITED BY: BARBARA KOSMOWSKA-CERANOWICZ AND WIESŁAW GIERŁOWSKI.

THE INTERNATIONAL AMBER ASSOCIATION PUBLISHING HOUSE, GDAŃSK 2005, 232 PAGES, ILLUSTRATIONS ISBN:83-912894-5-1

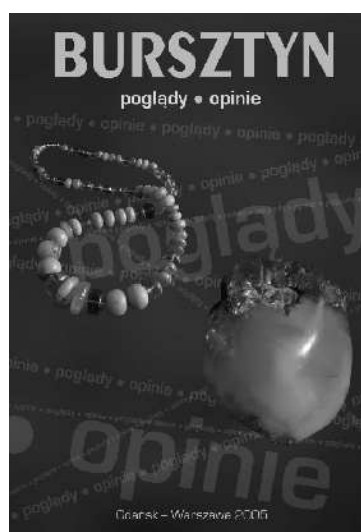
For this year's edition of the Amberif Fair, the Gdańsk International Fair Co, the Museum of the Earth of the Polish Academy of Sciences and the International Amber Association in Gdańsk have published a book edited by Barbara Kosmowska-Ceranowicz and Wiesław Gierłowski entitled: Amber Views, Opinions. Academic Seminars: Amberif 1994-2004, which is the outcome of meetings between scientists and practitioners who deal with Baltic amber and other fossil resins. The book contains the complete texts or summaries of fifty, i.e. almost all, papers presented at the scientific seminars which took place during the Amberif Fair so far. The actual contents are preceded by a Foreword by Krzysztof J. Jakubowski, the Director of the Museum of the Earth, and a thematic Introduction written by the Editors: Barbara Kosmowska-Ceranowicz and Wiesław Gierłowski. The material contained in the book has not been presented chronologically but has been divided into the following thematic sections: I. Finds, deposits and mines of amber and other fossil resins, II. Organic inclusions in amber, III. Properties, identification and preservation of amber, IV. Amber in archaeology, V. Amber in art, VI. Amber in collecting, and VII. The economy, trade, market requirements.

The authors include outstanding specialists who deal with amber both from the natural point of view (geology, animal and plant inclusions, properties and varieties of amber) and the artistic perspective (amber-making in the prehistoric times, in the antiquity and the Middle Ages, the amber makers of

the 17th-19th century, contemporary amber products, the reconstruction of the Amber Chamber), as well as museologists and collection curators. The latter, who also include scholars from Germany, Great Britain and Russia, will provide the Reader with information on both the history of the particularly valuable collections of natural amber and their enlargement and systematic research performed today. A text by the recently deceased Professor Jan Koteja, in memory of whom the book has been published, attracts particular attention; it uses the example of scale insect inclusions to present the significance of collecting for scientific research and emphasises the role of private collectors in gathering and preserving valuable research material.

The texts of the papers published in the book came out each year in working versions. Gathering them in one volume in a new layout makes it possible to follow the diversity of the subject-matter related to amber and to obtain information on the most important results of amber research conducted in recent years.

The book contains tables, illustrations, maps and an insert of four pages of colour photographs. It is provided with a list of the Authors' addresses.



Joanna Słota, Elżbieta Sontag - announcement

ENCHANTED WORLD OF AMBER

Two years ago, at the Amberif 2003 Fair, we had a chance to see the Theatre of Amber and the Imagination created by artist Barbara Gronuś-Dutko. The Author is a Graduate of the Photography

Department of the Art Secondary School in Gdynia-Orłowo and the Faculty of Artistic Design of the Academy of Fine Arts in Gdańsk, and her love for amber has lasted continuously for 25 years.

During that time, she devoted herself mainly to artistic and jewellery work, simultaneously looking for new ways of artistic expression, especially those which would enable the meeting of amber and light

Reviews and Publishing Announcements

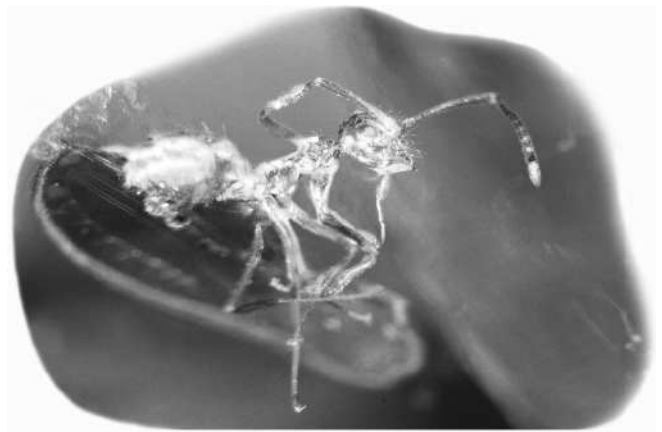
because as she herself says: "only in the light does amber "come alive" and uncover fully all its beauty, the wealth of shapes and colours." The "amber and light pictures", "The Theatre of Amber and the Imagination" mentioned above and various exhibitions are the outcome of this search.

This year, Barbara Gronuś-Dutko is beginning to fulfil her dreams of developing a series of publications entitled 'ENCHANTED WORLD OF AMBER' and publish it in her own JANTAR-art Publishing House, which is being established. In the author's assumption, it is to be a series which will bring amber and amber jewellery making closer through pictures "painted with amber" and which will also uncover the secrets of amber's interior in macro- and microphotography.

The Author invites you to take a trip with her around a planet lost in the interstellar space, where the past becomes the present and fantasy becomes reality; to discover the secrets of the world of amber and its inhabitants. There, under the emerald sky of the planet JANTAR, amber comes to life showing the magical beauty of its colours and shapes, and its mysterious and irresistibly charming interior, populated by the creatures and phantoms of old. The magical world of amber is opening its realm;

trusting that the wanderers will be sensitive to its beauty, fall in love with its charm and remain its guests forever.

The series is opened by a calendar which will be presented during this year's Amberif 2005 Fair. The calendar suggests looking at amber with an artist's eye through poetic, charming photographs which show its beauty and interior from an entirely new, magical perspective.



The ever-thoughtful Guide Ant who knows all the secrets of the amber Jantar Planet

Jan Koteja, † 19th August 2004

At the beginning of September we received news from Cracow about the death of Professor Jan Koteja Ph.D., which moved us greatly. My wife and myself feel a great need to express our deepest and sincere sympathies to you, our dear Polish colleagues, and especially to Professor Koteja's Family in Cracow, on account of this painful loss. Together with you we are filled with sorrow and we express our sympathy because of the loss of a researcher who was well known and highly valued in Poland and abroad, but most of all of the Person that Jan Koteja was.

We met Professor Jana Koteja Ph.D. in 1988 at the 6th Meeting of Amber Researchers in Warsaw. Since that time we always met during our visits in Poland and held lively and friendly discussions with him. In the last 15 years, during the presentation of scientific papers, he became known to us as a wise and honest colleague who took an always active part in our activities. His broad and well-founded scientific knowledge was an incentive to versatile work. We thank him for this with all our hearts.

We also valued Jan Koteja highly as a kind and open Person. We were impressed by his calm and modest attitude. From the beginning he was not only a kind and friendly colleague but also a true friend. We will always remember him with great respect and he will live in our memories.

*Brigitte and Günter Krumbiegel,
Halle/Saale*